

Gwarki w tym roku będą. Ale jakie? Co z imprezami w innych gminach?



Czy w tym roku zobaczymy pochód gwarkowski? Jeżeli tak, to raczej w okrojonej formie

FOT. JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

Pewne jest to, że Gwarki AD 2021 się odbędą. Ale jak będą wyglądały? Na pewno nie są prowadzone żadne rozmowy z wielkimi gwiazdami. Pod znakiem zapytania jest także wizytówka imprezy – pochód gwarkowski. Jak więc miałyby wyglądać tegoroczne Gwarki? Sprawdzamy też, czy odbędą się inne duże imprezy w powiecie tarnogórskim i lublinieckim.

Czytaj – str. 3

Lekcje online w samochodzie? Rodzice się skarżą

Niedawno Polskę obiegła bulwersująca informacja, że nauczyciel podczas zdalnej lekcji udostępnił uczniom film pornograficzny. U nas takich przypadków nie zanotowano. Zresztą oficjalnych skarg na zdalne nauczanie też nie ma, choć offline niektórzy rodzice mówią, że niedociągnięć nie brakuje.

AGNIESZKA RECZKIN

Do bulwersującego zdarzenia doszło w Wołczynie w województwie opolskim – nauczyciel podczas zdalnej lekcji informatyki zapomniał wyłączyć tryb udostępniania ekranu. Efekt był taki, że

w czasie na wykonanie swoich zadań uczniowie zobaczyli film pornograficzny, który włączył nauczyciel.

Nie nauczyciel, a egzekutor?

W naszych szkołach na szczęście do takiej sytuacji nie doszło, jednak nie brakuje głosów rodziców, którzy mają zastrzeżenia

do sposobu prowadzenia zdalnych zajęć. Do redakcji dotarły głosy, że jeden z nauczycieli prowadził lekcję online, jadąc samochodem, bo musiał załatwić ważną sprawę. Inna z mam mówi, że dziecko sumiennie robi przesłane przez nauczyciela zadania, ale ta nawet ich nie sprawdza.

– Z moich doświadczeń i obserwacji wynika, że dzieci albo uczą się kombinowania i minimalizmu, albo stresują się nakładanymi wymaganiami, zamykają się i wycofują. Potrzebny jest bezpośredni kontakt z nauczycielem. Często nie jest to nauczyciel, a egzekutor – zwraca uwagę czytelnik.

Dokończenie na str. 7

W NUMERZE

WIELKA STRATA DLA ŚRODOWISKA CHÓRZYSTÓW. ZMARŁ GRZEGORZ PITAS

▶ W nocy z 14 na 15 kwietnia zmarł Grzegorz Pitas, prezes Okręgu Tarnogórskiego Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr. Od lat był także zaangażowany w Ruch Światło-Życie.

Czytaj – str. 2

SZCZYTNY CEL, FAŁSZYWA ZBIÓRKA. TRZEBA UWAŻAĆ

▶ Czytelniczka ostrzega przed próbami wyłudzenia pieniędzy w ramach zbiórki dla stowarzyszenia osób głuchoniemych. Oficjalny komunikat w tej sprawie wydała też policja, po informacjach od zarządu głównego Stowarzyszenia Polskiego Związku Głuchych.

Czytaj – str. 4

NAUCZYCIEL PRZED RZECZNIKIEM DISCYPLINARNYM. PO RAZ DRUGI

▶ W minioną środę Michał Sporoń stawiał się przed rzecznikiem dyscyplinarnym Kuratorium Oświaty w Katowicach.

Czytaj – str. 6

MIAŁA BYĆ FONTANNA Z RZEZBĄ GWARKA

▶ Jeden z placów w centrum Tarnowskich Gór miał zyskać bardziej reprezentacyjny charakter. Niestety, plany magistratu spaliły na panewce.

Czytaj – str. 11

W GCR „REPTY” ROZPOCZĘŁA SIĘ REHABILITACJA OSÓB, KTÓRE PRZESZŁY KORONAWIRUSA

▶ Pacjenci, którzy chcą skorzystać z pomocy, muszą mieć skierowanie od lekarza.

Czytaj – str. 15

7. MIEJSCE NA MISTRZOSTWACH EUROPY



Czytaj – str. 17

Wielka strata dla środowiska chórzystów. Zmarł Grzegorz Pitas

W nocy z 14 na 15 kwietnia zmarł Grzegorz Pitas, prezes Okręgu Tarnogórskiego Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr. Od lat był także zaangażowany w Ruch Światło-Życie. Był współorganizatorem wielu znanych imprez muzycznych w Tarnowskich Górach.



Grzegorz Pitas podczas uroczystości wręczenia Nagrody Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry w dziedzinie kultury

FOT. ARCHIWUM GWARKA

Grzegorz Pitas w tarnogórski ruch muzyczny zaangażował się w 1979 r. Od wczesnej młodości był animatorem muzycznym w środowiskach kościelnych i świeckich.

Od 1989 r. był członkiem zespołu „Połączeni”, z którym zorganizował siedem edycji „Tarnogórskich Spotkań z Piosenką Religijną”. Były to w tamtym okresie znaczące wydarzenia kulturalne w Tarnowskich Górach, w których uczestniczyły tak znane oso-

by i zespoły jak Eleni czy Universe.

Prowadził schole w parafiach pw. św. Katarzyny w Lasowicach, św. Jana Chrzciciela i św. Kamila w Tarnowskich Górach, przygotowywał także grupę dziecięcą z parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach do festiwali religijnych.

Grzegorz Pitas był wieloletnim śpiewakiem chóru Harmonia z Lasowic. W 2010 r. został prezesem Okręgu Tarnogórskiego Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr, gdzie miał możliwość wykazania się znakomitą myślą organizacyjną. Trzeba dodać, że jest to najliczniejszy pod względem liczby zespołów okręg w Polsce.

Jak podkreślają współpracownicy prezesa Pitasa, w bardzo krótkim czasie przygotował i zorganizował wiele znaczących imprez kulturalnych, np. „Cały Śląsk gra i śpiewa” z okazji 3 maja i 100-lecia zorganizowanego ruchu śpiewaczego na Górnym Śląsku. W czasie tej imprezy zespoły i chóry skupione w okręgu tarnogórskim przemaszerały na tarnogórski

rynek, gdzie odbył się koncert połączonych chórów. Wspierał także projekt pod nazwą „Żyglińskie koledowanie”, który zaowocował wydaniem płyty przez chór Piast z Żygłina.

Świetnie poradził sobie z organizacją jubileuszu 90-lecia Okręgu Tarnogórskiego ŚZChiO. W czerwcu 2011 r. wraz z zarządem zorganizował i przeprowadził po raz pierwszy w Tarnowskich Górach eliminacje do Festiwalu Pieśni Maryjnej Magnificat. W lipcu był głównym organizatorem Pikniku Śpiewaczego w Reptach Śląskich, połączonego z Dniem Kultury Polsko-Niemieckiej. W sierpniu włączył się w przygotowanie i organizację spotkania pod nazwą Dzieci Galgenbergu, które odbyło się na Osadzie Jana w Tarnowskich Górach.

We wrześniu wraz ze Stefanią Biela, dyrygentką Okręgu Tarnogórskiego ŚZChiO zorganizował z okazji tarnogórskich Gwarków występ pod nazwą „Trzystu chórzystów”. Koncert, podczas którego wspólnie śpiewały chóry zrzeszone w okręgu tarnogórskim, na wiele lat stał się stałym punktem programu Gwarków.

Był inicjatorem reaktywacji Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni Chóralnej „O Kaganek Gwarków”.

Za działalność na rzecz ruchu śpiewaczego Grzegorz Pitas został uhonorowany Złotą Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego oraz Odznaką Honorową ŚZChiO IV stopnia – Złota z Laurem. Za całokształt działalności artystycznej i społecznej wyróżniono go Nagrodą Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry w dziedzinie kultury.

Grzegorz Pitas był pracownikiem Huty Cynku Miasteczko Śląskie. Miał 57 lat. (MIR)

nekrologi

„Gdzie słyszysz śpiew - tam wchodź, Tam dobre serca mają.
Żli ludzie - wierzą mi - Ci nigdy nie śpiewają.”
JOHANN GOTTFRIED SEUME

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o tym,
że odszedł od nas

GRZEGORZ PITAS

wieloletni prezes Okręgu Tarnogórskiego Śląskiego
Związku Chórów i Orkiestr.

Najszczerze wyrazy współczucia dla rodziny i całej
społeczności tarnogórskiej śpiewaczej

składają

Adrian Wolnik, Przewodniczący Rady Miejskiej
w Tarnowskich Górach

Arkadiusz Czech, Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Pana

Grzegorza Pitasa

wieloletniego Prezesa Okręgu Tarnogórskiego
Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr

RODZINIE

wyrazy głębokiego współczucia składają:

w imieniu Zarządu Powiatu
i pracowników Starostwa Powiatowego
Krystyna Kosmala
Starosta Tarnogórski

w imieniu Radnych Powiatu Tarnogórskiego
Przemysław Cichosz
Przewodniczący Rady Powiatu

Szczere wyrazy współczucia i słowa otuchy
Sędziemu Sądu Rejonowego

Panu

Adamowi Skowronowi

z powodu śmierci

OJCA

składają:

Prezes, Wiceprezes wraz z Pracownikami
Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

reklama



**ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY**
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

**NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ**

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:

od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,

w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,

tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Rodzinie i Najbliższym
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

śp. Grzegorza Pitasa

Prezesa Okręgu Tarnogórskiego ŚZChiO

składają:

Burmistrz Miasta, Rada Miejska
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego
w Miasteczku Śląskim

Panu

ROMANOWI BOINO

Wiceprzewodniczącemu Rady Miejskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Matki

śp. Gertrudy Boino

składają:

Przewodniczący Rady Miejskiej wraz z Radnymi,
Burmistrz Miasta oraz pracownicy
Urzędu Miejskiego w Miasteczku Śląskim.

Panu

Adamowi Szołtysikowi

Kierownikowi Referatu Organizacyjnego,
Informatyki i Oświaty w Urzędzie Gminy Świerklaniec
oraz pogrążonej w żałobie Rodzinie
wyrazy szczerego współczucia i wsparcia
po śmierci

Ojca

składają

Przewodniczący Rady
Gminy Świerklaniec
Jarosław Wasążnik
wraz z Radnymi

Wójt Gminy

Świerklaniec

Marek Cyl

wraz z Pracownikami UG

Pani

JANINIE MUSIALIK

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Męża

śp. Józefa Musialika

założyciela i wieloletniego Prezesa
Stowarzyszenia Klubu Abstynentów „Itaka”

składają:

Burmistrz Miasta, Rada Miejska
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego
w Miasteczku Śląskim.



Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski”. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. Adres redakcji: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. Biuro ogłoszeń czynne: poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. Telefony: redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. E-mail: gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. Adres strony internetowej: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek” nr 16 (3265), rok LXII, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 6.000 egz.

Gwarki w tym roku będą. Ale jakie? Co z imprezami w innych gminach?

Nie zanoszą się na to, żeby przerwać organizację Gwarków miała wynieść aż 2 lata. – Gwarki odwołano kiedyś z powodu stanu wojennego, na początku lat 90. ze względów ekonomicznych, w ubiegłym roku z powodu pandemii – wylicza Piotr Korab, naczelnik wydziału kultury, turystyki i promocji Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach. Dodaje, że nie wyobraża sobie, by miało stać się to smutną tradycją i dlatego impreza w tym roku się odbędzie.

W tej chwili rozpatrywane są trzy warianty: epidemiologiczny dostosowany do srogich obostrzeń, w średnim reżimie oraz taki, jakby pandemii nie było. Ten ostatni, przynajmniej teraz, wydaje się najmniej prawdopodobny. Natomiast nawet jeżeli dojdzie do organizacji Gwarków według trzeciego wariantu, na scenie i tak nie zobaczymy wielkich gwiazd.

– Nie prowadzimy rozmów z takimi wykonawcami, ponieważ przyciągają bardzo liczną publiczność. Na duże gwiazdy przyjdzie jeszcze czas – mówi naczelnik Korab.

Gdy chodzi o imprezę w wariantcie epidemicznym, rozpatrywana jest możliwość organizacji koncertów na wzór kina samochodowego, czyli publiczność przyjeżdża przed scenę autami, dźwięk jest odbierany przez radioodbiorniki samochodowe. Inny sposób to podzielenie miejsca dla publiczności na boksy, na które są zapisy oraz jednoczesna transmisja koncertu w internecie.

Pod znakiem pytania jest pochód gwarkowski, niezmiennie od lat cieszący się popularnością. Liczna publiczność, którą gromadzi to jedno, drugie to trasa. Ze względu na planowany remont ul. Sobieskiego nie będzie on mógł przejść tradycyjnym traktem. – Albo pochód będzie w okrojonej wersji, albo proponujemy jakąś alternatywę – mówi naczelnik Korab. Raczej nie będzie też karuzel oraz jarmarku gwarkowskiego. Na razie tegoroczne Gwarki zmierzają w kierunku imprezy dla tar-

nogórzan z lokalnymi wykonawcami.

Kiedy można się spodziewać ostatecznych decyzji? – Cały czas obserwujemy zmieniającą się sytuację. Natomiast ostateczny termin, do którego musi zapadnąć decyzja, to miesiąc przed imprezą, czyli sierpień – mówi Piotr Korab.

KALETY

W piątek zapadła decyzja o odwołaniu Dni Kalet. Jeszcze w połowie lutego przygotowania szły pełną parą. Termin imprezy ustalono na 21-23 maja, gwiazdami miały być Patrycja Markowska i Blue Cafe. W programie znalazł się Plenerowy Maraton Swing Show Kalety. Terminacja była zrozumiała, gdyż rok 2021 jest w Kaletach rokiem jubileuszy: 70-lecie otrzymania praw miejskich, 100-lecie Unii Kalety, a działającą od 94 lat Miejską Orkiestrą Dętą dyryguje od 35 lat Marian Lisiecki.

– Niestety, gdy chodzi o sytuację epidemiczną i obostrzenia, uznałem, że nie ma szans, by do 21 maja poprawiła się na tyle, żeby można było zorganizować tak dużą imprezę – mówi burmistrz Klaudiusz Kandzia. – W piątek wysłano pismo do wykonawców z propozycją aneksu i przeniesienia występu na przyszły rok, a jeżeli im to nie odpowiada, to rozwiązania umowy i zwrotu zaliczki – dodaje.

Jeżeli sytuacja pozwoli, być może w Kaletach odbędą się festyny dzielnicowe. Natomiast dalej planowane jest otwarcie dla ruchu turystycznego wypożyczalni sprzętu wodnego i rowerów trekkingowych w Zielonej, Ichtioparku i toru rolkowego.

RADZIONKÓW

Dni Radzionkowa miały się odbyć w pierwszej połowie czerwca. Magistrat podjął jednak decyzję o ich odwołaniu. To impreza masowa i jak twierdzą urzędnicy, nie ma szans, żeby ją zorganizować w czasach pandemicznych obostrzeń.

Sytuacja co do luzowania obostrzeń jest niepewna, tymczasem tak dużą impre-

zę trzeba zorganizować ze sporym wyprzedzeniem. Jak mówi rzecznik urzędu miasta Jarosław Wroński, trzeba ją wcześniej zgłosić, spełnić wymagania. Natomiast w ogóle nie wiadomo, czy w najbliższych miesiącach będzie można organizować imprezy masowe. Zresztą nawet gdyby teraz ogłoszono luzowanie obostrzeń, to nie ma gwarancji, że za kilka tygodni znów nie będzie ich zaostrzenia.

Wroński podkreśla jednak, że miasto liczy na to, że w wakacje i jesienią uda się zorganizować w Radzionkowie inne ciekawe wydarzenia sportowe i kulturalne, choć już nie na tak dużą skalę. Może będą to na przykład wakacyjne koncerty na nowym rynku.

ŚWIERKLANIEC

Czerwiec to także termin Dni Gminy Świerklaniec. Już wiadomo, że za dwa miesiące ich nie będzie. – Być może uda się je połączyć z dożynkami we wrześniu – mówi Benedykt Guzy, rzecznik urzędu gminy. Jednak wiele zależy od tego, jakie będą wtedy obostrzenia. Urzędnicy nie ukrywają, że na dużą imprezę raczej nie ma się co nastawiać. Być może będą jakieś koncerty w amfiteatrze w świerklanieckim parku i inne wydarzenia w plenerze.

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

Dni Miasteczka Śląskiego odbywają się nieco później, w lipcu. Na razie nie ma decyzji, czy zostaną zorganizowane, czy nie. Jednak burmistrz Miasteczka Śląskiego stoi na stanowisku, że lepiej się przygotować, a odwołać imprezę zawsze można. – Celem życia nie jest tylko jego przeżycie, ale korzystanie z niego – podkreśla burmistrz. Przypomnijmy, że już w ubiegłym roku mówił, że w czasie obostrzeń mieszkańcy tym bardziej mogą potrzebować dni miasta, żeby odreagować.

LUBLINIEC

W powiecie lublinieckim już w lutym władze i starosta zapowiedzieli, że do końca roku szkolnego nie będą



Czy na takie zabawy jest w tym roku szansa?

FOT. ARCHIWUM GWARKA



Co roku zastanawiano się, kto odegra rolę królowej Marysieńki. Czy tym razem organizatorzy będą musieli zmierzyć się z dylematem, komu powierzyć tę zaszczytną rolę?

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

organizować żadnych imprez kulturalnych, artystycznych i rozrywkowych.

Pod oświadczeniem podpisali się władze Lublińca, Koszęcina, Woźnik, Herbów, Boronowa, Ciasnej, Kochanowic, Pawonkowa oraz starosta lubliniecki. Jak tłumaczą, w związku z trudną sytuacją epidemiczną w kraju i w trosce o zdrowie mieszkańców zdecydowali, że do końca roku szkolnego 2020/21 nie będą organizować imprez.

„Prosimy mieszkańców o zrozumienie i uszanowanie naszej decyzji. W walce z tak trudnym przeciwnikiem, jakim jest SARS-CoV-2, musimy działać konsekwentnie i solidarnie. Wierzymy, że jest to najlepszy sposób, żeby przetrwać ten trudny dla wszystkich czas i jak najszybciej powrócić do normalności” – napisali.

TWORÓG

W Tworogu za przygotowanie imprez odpowiada Gminny Ośrodek Kultury. – Jesteśmy chętni i mamy nadzieję, że sytuacja pandemiczna pozwoli nam stworzyć ofertę wydarzeń plenerowych. W tej chwili nie jesteśmy w stanie podać żadnych konkretnych, nie wiemy, na co będzie przyzwolenie. Na pewno sołectwa chciałyby festynów. Chyba bardziej niż na samej zabawie, ludziom zależy na spotkaniach i rozmowach – mówi Marta Kobędza-Krain z GOK-u.

POTĘPA

W Potępie na imprezy kulturalne przeznaczono w ramach funduszu sołeckiego 4,6 tys. zł. Jednak ich losy stoją pod dużym znakiem zapytania. – Raczej nie przewidujemy organizacji, o ile sytuacja z za-

każeniami znacząco się nie poprawi. A zakażeń jest bardzo dużo, także w naszej gminie. Nie chcę nikogo narażać na ryzyko, życie ludzkie jest najważniejsze – mówi sołtys Andrzej Janus. Kiedy będzie to możliwe, planuje zwołanie zebrania i przesunięcie środków na inne cele. Najbardziej pilny to monitoring na nowym boisku w Potępie.

ZBROSŁAWICE

Do corocznego święta przygotowują się natomiast Zbrosławice. W ubiegłym roku była to jedna z niewielu gmin, która zdecydowała się na organizację dni gminy. Dramatalia odbyły się w reżimie sanitarnym, a imprezę docenili nie tylko lokalni mieszkańcy. – W tym roku, wzorem poprzedniego, również chcemy zorganizować Dramatalia, w nieco skromniejszej formie niż w poprzednich latach i normalnych warunkach. Zobaczymy, co przyniosą najbliższe miesiące. Przy ubiegłorocznej edycji byłem straszony, że dwa tygodnie po imprezie będzie skok zachorowań, ale nic takiego się nie stało – komentuje wójt Wiesław Olszewski. Z informacji od sołtysów wynika, że w większości nie planowali pieniędzy na festyny i przeznaczali je na inne cele. W Zbrosławicach na razie zawieszona jest tegoroczna edycja wielooboju sołectw.

(MIR, ESP, AI)

SZCZYTNY CEL, FAŁSZYWA ZBIÓRKA. TRZEBA UWAŻAĆ

Czytelniczka ostrzega przed próbami wyłudzenia pieniędzy w ramach zbiórki dla stowarzyszenia osób głuchoniemych. **Oficjalny komunikat w tej sprawie wydała też policja, po informacjach zarządu głównego Stowarzyszenia Polskiego Związku Głuchych.**

ALICJA JURASZ

Jak relacjonuje czytelniczka (dane do wiad. red.) przy tarnogórskim markecie Aldi zaczął ją chłopak, który zbierał pieniądze na stowarzyszenie osób głuchoniemych. Podsunął jej listę do podpisania. Na podpisie się nie skończyło, bo chciał także pieniędzy. Kiedy zorientował się, że nic od niej nie dostanie, podchodził do innych osób. Kobieta opisała sytuację na jednej z tarnogórskich grup. Z komentarzy pod postem wynikało, że nie była to odosobniona sytuacja. Do podobnych zdarzeń dochodziło na ul. Zagórskiej przy Tesco i w Lublińcu. – Najgorsze jest to, że niektóre osoby mogły przekazać pieniądze – komentuje czytelniczka.

Podkomisarz Damian Ciecierski, rzecznik prasowy tarnogórskiej komendy policji informuje, że ostatnio nie było żadnych tego typu

Jednym z warunków jakie musi spełnić organizator zbiórki publicznej jest zapewnienie osobom przeprowadzającym zbiórkę identyfikatorów zawierających: imię i nazwisko, informacje o nazwie, celu zbiórki i jej organizatorze oraz numer zbiórki publicznej.

zgłoszeń. Jednak Komenda Wojewódzkiej Policji w Katowicach już jakiś czas temu wydała ostrzeżenie w tej sprawie. „Zarząd Główny Stowarzyszenia Polskiego Związku Głuchych poinformował Komendę Główną Policji o nielegalnych, publicznych zbiórkach pieniędzy odnotowywanych w ostatnich kilku miesiącach na terenie całego kraju, przez osoby podające się za wolontariuszy Stowarzyszenia Regionalnego Głuchoniemych Dzieci i Inwalidów w Europie”.

Do Polskiego Związku Głuchych wpływają zgłoszenia od osób z całego kraju, które były świadkami nielegalnych zbiórek pieniędzy. Na liście do podpisu są loga m.in. Unii Europejskiej, a sprawa ma dotyczyć utworzenia narodowego centrum pomocy. Wiele osób decyduje się na podpis, wtedy okazuje się, że powinni też przekazać pieniądze. Jedni rezygnują, inni wpłacają.

Podkomisarz Damian Ciecierski ostrzega, że trzeba zachować ostrożność i weryfikować wszystkie zbiórki – także internetowe. Przykład to słynna sprawa zbiórki

Policja przypomina, że informacje o zgłoszeniu zbiórki publicznej można sprawdzić na portalu zbiórek publicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji pod adresem zbiorki.gov.pl.



Na liście znajdują się pieczętki i loga, które mają uwiarygodnić zbiórkę

FOT. ARCHIWUM KWK W KATOWICACH

dla kierowcy fiata seicento, uczestnika wypadku z limuzyną wiozącą Beatę Szydło. W sieci szybko pojawiła się zbiórka na zakup nowego auta, celem było 5 tys. zł, zebrano aż 150 tys. zł. Pieniądze nie trafiły jednak do kierowcy z Oświęcimia. Organizator zbiórki nie poniósł z tego powodu konsekwencji prawnych – jak wynikało z regulaminu, mógł wydać pieniądze na dowolny cel.

Trefne esemesy o mandatach

Oszuści wysyłają esemesa, w którym informują, że ktoś ma niezapłacony mandat i sprawa może trafić do sądu lub komornika. Mamią, że wystarczy tylko kliknąć w link, a wszystko będzie w porządku. Tymczasem takie kliknięcie to początek dużych kłopotów.

„Informujemy o niezapłaconym mandacie karnym. Sprawa zostanie skierowana do sądu” – takie esemesy wysyłają oszuści. Jest podana kwota, z reguły niewielka i link, za pośrednictwem którego można szybko dokonać wpłaty.

– To próba wyłudzenia danych do logowania w bankowości internetowej – ostrzega podkom. Damian Ciecierski, rzecznik tarnogórskiej policji, która już zanotowała tego typu przypadki.

Kiedy ktoś kliknie w link, trafi na stronę internetową oszusta i zostanie poproszony o podanie loginu, hasła i kodu z esemesa potrzebnych do zalogowania na rachunek bankowy. Strona przypomina bramkę do realizacji szybkich płatności internetowych.

(esp)

Mówił, że chce odebrać sobie życie

W poniedziałek w ubiegłym tygodniu o godz. 22 postawił służby na nogi mężczyzna, który twierdził, że chce odebrać sobie życie. Telefonował z osiedla Przyjaźń w Tarnowskich Górach. Dotarli do niego policjanci i wezwali pogotowie ratunkowe, które zdecydowało o przewiezieniu 30-latką do szpitala. Stamtąd jednak uciekł.

Drugi raz wezwano policję w jego sprawie o godz. 23. Rozpoczęły się poszukiwania.

– Brało w nich udział kilkunastu policjantów z Tarnowskich Gór. Wsparcia udzieliła także policja z Ka-

towic, przyjechało 19 funkcjonariuszy. W poszukiwaniach brał udział przewodnik z psem tropiącym – informuje rzecznik tarnogórskiej policji podkom. Damian Ciecierski. Przeszukano okolice szpitala, park Repecki, pobliskie pola, ponieważ poszukiwany skontaktował się z rodziną i twierdził, że tam się znajduje.

Ostatecznie odnaleziono go po 3 godzinach akcji. Był w piwnicy jednego z bloków na osiedlu Przyjaźń. Badanie alkomatem wykazało, że ma 2 promile alkoholu w organizmie. 30-latek resztę nocy spędził w izbie wytrzeźwień.

(mir)

Ford zapalił się w trakcie jazdy

We wtorek w nocy doszło w Świerklańcu do pożaru samochodu osobowego. Dwie godziny później strażacy gasili w Szalszy naczepę z ładunkiem wody mineralnej.

Na DK78 zapalił się w czasie jazdy ford focus. Kierowcy udało się opuścić auto. „Pożarem objęty został cały przód samochodu. Nikt nie został poszkodowany” – informują strażacy z OSP Świerklaniec.

– Przypuszczalna przyczyna pożaru to zwarcie instalacji elektrycznej – mówi mł. kpt. Wojciech Poloczek, oficer prasowy tarnogórskiej komendy straży pożarnej.

Do kolejnego pożaru doszło niespełna dwie go-



Na DK78 zapalił się w czasie jazdy ford focus. Kierowcy udało się opuścić auto

FOT. OSP ŚWIERKLANIEC

dziny później. Strażaków wezwano na płonącej naczepy na autostradzie A1 w Szalszy. Jeszcze przed ich przyjazdem kierowca zdo-

łał odpiąć ciągnik siodłowy i odjechać na bezpieczną odległość.

W płonącej naczepie były grzewki wody mineralnej.

Pożar zaczął się od opony, która nagrzała się do wysokiej temperatury i to spowodowało zapłon.

(mir)

KRONIKA POLICYJNA

PRYWŁASZCZYŁ I ZŁAPALI GO MUNDUROWI

► Tarnowskie Góry. 16.04 policjanci zatrzymali 30-lletniego tarnogórzanina, który tydzień wcześniej przywłaszczył sobie telefon komórkowy wart ok. 4 tys. zł. Łup wrócił do właściciela.

PIJANY W SZTOK

► Ożarówice. 16.04 w ręce policjantów wpadł 53-latek z Chorzowa. Podczas kontroli drogowej okazało się, że wsiadł za kierownicę fiata pandy, mając w organizmie ponad 3,5 promila alkoholu. Mundurowi nie skontrolowali go przez przypadek – rozpoznali go, bo trzy miesiące wcześniej był już zatrzymany za jazdę w stanie nietrzeźwości.

KRADŁ I WRACAŁ PO KOLEJNY TOWAR

► Tarnowskie Góry. 15.04 na ul. Zagórskiej policjanci zatrzymali 23-lletniego tarnogórzanina. Tego dnia i dzień wcześniej ukradł ze sklepu sprzęt elektryczny warty w sumie 600 zł. Później zastawił jeszcze skradzione rzeczy w lombardzie.

KRADNĄ SAMOCHODY

► Tarnowskie Góry. 13.04 z ul. ks. Siwca ktoś ukradł mazdę CX-3 wartą prawie 50 tys. zł.

► Miasteczko Śląskie. Dzień później zniknął volkswagen passat warty ok. 1,5 tys. zł.

GROZIŁ, ŻE SPALI DOM

► Woźniki. 13.04 w domu przy ul. Tarnogórskiej doszło do awantury. Mężczyzna wylał na korytarz benzynę i groził, że ją podpali, po czym wyszedł. Strażacy zajęli się benzyną, a policjanci niedoszłym podpalaczem. Okazał się nim 62-latek.

MIASTO SZUKA SPOSOBU NA DZIKI

– Po osiedlu biegają dziki! Proszę ostrzec ludzi – informuje mieszkanka Lasowic. To już kolejny raz, kiedy te zwierzęta zostały zaobserwowane w tej części Tarnowskich Gór.

WERONIKA HERZOG

Pierwszy raz o dzikach biegających w mieście magistrat informował w listopadzie ubiegłego roku. Mieszkańcy alarmowali urząd o spotkaniach z dzikimi zwierzętami w rejonie ul. Częstochowskiej. Wtedy dziki spłoszone widokiem ludzi uciekały. Takiego szczęścia kilka tygodni temu nie miał inny mieszkaniec Lasowic. W marcu tarnogórzanin został zaatakowany przez zwierzę i musiał się ratować ucieczką na ulicę, i to wprost pod nadjeżdżające samochody.

Jeszcze w 2020 roku urząd twierdził, że zwierzęta przychodzą w to miejsce najprawdopodobniej ze względu na łatwość pozyskania pokarmu



Zdjęcie zrobione przed tygodniem przez mieszkankę osiedla w Lasowicach. Tuż bok samochodów żerują dziki

FOT. ARCHIWUM CZYTELNICZKI

– resztki jedzenia wyrzucane do ulicznych koszy na śmieci, jak i na trawniki. Miały je przyciągać również owoce dzikich jabłonek, których w tym rejonie jest bardzo wiele. Natomiast ul. Częstochowska z uwagi na bliskość zabudowy mieszkaniowej jest wyłączona z możliwości pro-

wadzenia polowań. Pozostało jedynie płoszenie. Miasto miało wystąpić z taką prośbą do koła łowieckiego.

– Ciągłe poszukujemy dobrego rozwiązania. Odbędzie się spotkanie zorganizowane przez Biuro Bezpieczeństwa Publicznego Starostwa Powiatowego z przedstawicie-

łami miasta, powiatu, koła łowieckiego i policji. Nie zapadły jeszcze ostateczne decyzje. Szukamy specjalisty - naukowca, który zna się na zachowaniach dzików. Chcielibyśmy dzięki temu uniknąć radykalnych rozwiązań – informuje Katarzyna Majsterek z Urzędu Miasta w Tarnowskich Górach.

Miasto zapowiedziało również, że wystąpi do starosty o zgodę na usunięcie drzew owocowych w tym rejonie, ale realizacja wycinki (przy jednoczesnych nasadzeniach młodych drzew) zostanie przeprowadzona dopiero wówczas, kiedy płoszenia okażą się nieskuteczne. Dzikie prędko nie znikną, dlatego niezmienny jest apel o zachowanie ostrożności oraz nie wyrzucanie resztek jedzenia do koszy.

Gałąź rosła kilkaset lat. Nie przetrwała ludzkiej głupoty



Gałąź najprawdopodobniej jest już nie do uratowania

FOT. WERONIKA HERZOG

Jedna z gałęzi kilkusetletniego dębu wisiała bardzo nisko i niektórzy postanowili zrobić sobie z niej „huśtawkę”. Skutek jest taki, że część drzewa nadłamała się.

Stojący na uboczu parku w Świerklańcu dąb, to jedno z najpiękniejszych drzew na tym zabytkowym terenie. Kilka lat temu przeszło

profesjonalną pielęgnację, która objęła m.in. usunięcie suchych gałęzi. Jedna z gałęzi w naturalny sposób rosła bardzo nisko. Wystarczyło podsadzić drugą osobę, aby wejść na drzewo i wielu wchodziło, więc niezabezpieczona gałąź była coraz niżej. Aż w końcu nie wytrzymała ciężaru i pękła.

WH

Bilety w autobusach podróżowały

To ważna informacja dla pasażerów – od 19 kwietnia w komunikacji publicznej na terenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii obowiązuje nowa taryfa. Do 3 maja można korzystać ze starych biletów. Potem trzeba będzie dopłacić różnicę. Podróż do Bytomia będzie kosztować 5 zł, do Katowic – 6 zł.

Największe podwyżki dotyczą biletów papierowych. Bilet na jedno miasto (lub 20 minut z możliwością przesiadek od skasowania) będzie kosztował 4 zł (2 zł), na dwa (40 minut z możliwością przesiadek) – 5 zł (2,5 zł), na trzy i więcej (90 minut z możliwością przesiadek) – 6 zł (3 zł). Jednorazowe bilety elektroniczne nadal pozostaną tańsze od papierowych o ok. 10-13 proc.

Za bilet dla grupy liczącej do 5 osób na terenie 3 miast (lub więcej) trzeba będzie zapłacić 11 zł (5,5 zł). Tyle samo będzie kosztował bilet

jednodniowy ważny od skasowania do godz. 23.59 tego samego dnia. Z kolei 24-godzinny, ważny całą dobę od skasowania będzie kosztował 15 zł (uprawnienia do zabrania w podróż jednej osoby w soboty, niedziele i święta).

W nowej taryfie uproszczone zostało podróżowanie na lotnisko. Przejazd „liniami lotniskowymi” możliwy będzie na podstawie wszystkich biletów ZTM. Przejazd z Katowic na lotnisko kosztować będzie 5,40 zł lub 6 zł, zamiast dotychczasowych 14 zł.

W nowej ofercie pojawił się półroczny bilet „Sieć 180” w cenie 550 zł. Miesięczny koszt takiego biletu wyniesie ok. 92 zł.

Z starych biletów papierowych i elektronicznych jednorazowych/krótkookresowych oraz z biletów dla 5 osób można korzystać do 3 maja. Potem konieczna będzie dopłata. Do 19 maja można skasować/aktywować

Bilety jednorazowe/krótkookresowe					
Taryfa strefowa-czasowa.					
Symbol	Rodzaj biletu	papierowe		elektroniczne	
		normalny	ulgowy	normalny	ulgowy
1m/20min	Przejazd jednorazowy w granicach jednego miasta (gminy) lub przez 20 minut od momentu skasowania (z możliwością przesiadek)	4,00 zł	2,00 zł	3,60 zł	1,80 zł
2m/40min	Przejazd jednorazowy w granicach dwóch sąsiadujących miast (gmin) lub przez 40 minut od momentu skasowania (z możliwością przesiadek)	5,00 zł	2,50 zł	4,40 zł	2,20 zł
Siec/90min	Przejazd jednorazowy w granicach trzech i więcej miast (gmin) lub przez 90 minut od momentu skasowania (z możliwością przesiadek)	6,00 zł	3,00 zł	5,40 zł	2,70 zł
5 osób sieć/90 min	Jednorazowy przejazd grupy maksymalnie pięciu osób, na terenie trzech i więcej miast (gmin) lub przez 90 minut od momentu skasowania (z możliwością przesiadek)	11,00zł*	5,50 zł*	11,00 zł	5,50 zł

* W wersji papierowej do kupienia tylko w automatach.

Podróż autobusem do Bytomia lub Katowic będzie droższa

ZDJĘCIA: ARCHIWUM ZTM

posiadany bilet średniookresowy papierowy i elektroniczny oraz wykorzystać go zgodnie z jego okresem obowiązywania. Po tym terminie niewykorzystane bilety będzie można zwrócić.

W ubiegłym roku spadek ze sprzedaży biletów sięgnął 100 mln zł. Pandemia bardzo

pogorszyła sytuację finansową organizatorów transportu publicznego. Konieczne było wprowadzenie ograniczeń w funkcjonowaniu komunikacji i dorzucenie dodatkowych kursów na kluczowych trasach, żeby uniknąć tłoku. Zwiększyła się częstotliwość dezynfekcji pojazdów,

Bilety długookresowe					
Elektroniczne, imienne, zapisywane na spersonalizowanej karcie ŚKUP.					
Symbol	Rodzaj biletu	Cena biletu			
		normalny	ulgowy		
Miasto 30	Upoważnia do przejazdu wszystkimi liniami autobusowymi, tramwajowymi oraz trolejbusowymi na terenie jednego, wybranego miasta (gminy). Bilet ważny 30 dni od daty wybranej podczas zakupu	99 zł	49,50 zł		
2 Miasto 30***	Upoważnia do przejazdu wszystkimi liniami autobusowymi, tramwajowymi oraz trolejbusowymi na terenie dwóch wybranych miast (gmin). Bilet ważny 30 dni od daty wybranej podczas zakupu	139 zł	69,50 zł		
Sieć 30	Upoważnia do przejazdu wszystkimi liniami autobusowymi, tramwajowymi oraz trolejbusowymi na terenie całej sieci ZTM. Bilet ważny 30 dni od daty wybranej podczas zakupu	159 zł	79,50 zł		
Miasto 90	Upoważnia do przejazdu wszystkimi liniami autobusowymi, tramwajowymi oraz trolejbusowymi na terenie jednego, wybranego miasta (gminy). Bilet ważny 90 dni od daty wybranej podczas zakupu	260 zł	130 zł		
2 Miasto 90***	Upoważnia do przejazdu wszystkimi liniami autobusowymi, tramwajowymi oraz trolejbusowymi na terenie dwóch wybranych miast (gmin). Bilet ważny 90 dni od daty wybranej podczas zakupu	359 zł	179,50 zł		
Sieć 90	Upoważnia do przejazdu wszystkimi liniami autobusowymi, tramwajowymi oraz trolejbusowymi na terenie całej sieci ZTM. Bilet ważny 90 dni od daty wybranej podczas zakupu	399 zł	199,50 zł		
Sieć 120	Upoważnia do przejazdu wszystkimi liniami autobusowymi, tramwajowymi oraz trolejbusowymi na terenie całej sieci ZTM. Bilet ważny 120 dni od daty wybranej podczas zakupu	480 zł	240 zł		

*** W przypadku wyboru dwóch miast (gmin) nie sąsiadujących z sobą, bilet nie uprawnia do przejazdu po terenie miast (gmin) leżących pomiędzy wybranymi miastami (gminami).

Zmiany dotyczą też biletów miesięcznych

a zmniejszyła liczby pasażerów. Samorządy skupione w GZM do każdego biletu jednorazowego za 3,60 zł do-

płacają dodatkowe 8 zł. Cały czas rosną też inne wydatki związane z cenami paliw, prądu itd. (a)

Nauczyciel przed rzecznikiem dyscyplinarnym. Po raz drugi

W minioną środę Michał Sporoń stawił się przed rzecznikiem dyscyplinarnym Kuratorium Oświaty w Katowicach. Tarnogórski nauczyciel i radny powiatowy ma odpowiedzieć za udział w Strajku Kobiet. Skargę na zachowanie nauczyciela podczas ubiegłorocznych protestów pod biurem poselskim w Tarnowskich Górach złożyła posłanka Barbara Dziuk z PiS.

Już raz Michał Sporoń tłumaczył się ze swojego zachowania, również po wniosku posłanki Dziuk, który wtedy trafił do kuratorium oświaty. Sprawa ostatecznie została skierowana do komisji dyscyplinarnej przy wojewodzie, ale ta nie chciała się nią zajmować.

Tym razem posłanka skierowała wniosek o ukaranie nauczyciela bezpośrednio do wojewody śląskiego. Jak cytuje nauczyciel, miała m.in. napisać: „Nie jest prawdą, że pan Michał Sporoń korzystał z wolności słowa



Pełnomocnicy nauczyciela wnieśli o odrzucenie wniosku

FOT. ARCHIWUM MICHAŁA SPORONIA

oraz wolności zgromadzeń. W rzeczywistości, w sposób rażąco przekroczył on granicę powyższych uprawnień. Granicą wolności człowieka jest przecież godność innej osoby. Tę granicę pan Michał Sporoń wielokrotnie i notorycznie przekraczał w sposób ewidentny”.

– W piśmie, które mi udostępniono, jest też np. mowa o tym, że pod pozorem wolności słowa gloryfikowałem

treści szkodliwe dla młodzieży. Praktycznie we wniosku nie ma niczego nowego, moi pełnomocnicy wnieśli o jego odrzucenie z racji bezzasadności – poinformował dzisiaj Michał Sporoń. Jak przyznaje, jest już tą całą sytuacją zmęczony i rozważa podjęcie kroków prawnych wobec posłanki w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych.

(EKA)

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI



JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Małe jest piękne

Gryfy na fasadzie budynku LO im. St. Staszica w Tarnowskich Górach odzyskały blask. Wprawdzie z poziomu chodnika trudno ocenić finezję zdobień na fryzie trykondygnacyjnej budowli, ale na zdjęciach z drona (vide str. 9 tego numeru Gwarka), można dokładnie przyrzeć się reliefom sprzed blisko 150 lat.

Tarnogórskie detale architektoniczne były tematem cyklu „Małe jest piękne”, który kilkanaście lat temu ukazał się na łamach „Gwarka”. Anna Sopuch i Mieczysław Filak spacerowali ulicami Tarnowskich Gór z głowami zadartymi do góry, starali się dostrzec to, czego na co dzień nie zauważamy, szukali informacji w archiwach. Efektem była seria bogato ilustrowanych artykułów, na podstawie których została potem wydana książka.

Wtedy też okazało się, że na jednej z tarnogórskich kamienic możemy znaleźć podobną jej budowniczego. Po publikacji odcinka na temat maszkaronów z domu przy ul. Nakielskiej 5, z naszą redakcją skontaktowała się rodzina Piotra Mrochemy. Mężczyzna, którego twarz została upamiętniona przez autora maszkaro-

nów, to właśnie pierwszy właściciel budynku. Potomkowie budowniczego kamienicy dysponowali fotografiami Piotra Mrochemy, który doprowadził do jej wybudowania w 1903 r. Budynek został nie tak dawno odnowiony.

Podobnie jest z kamienicą przy Piastowskiej 17, gdzie można oglądać alegorie dni i nocy. Tutaj Carl Dominik, właściciel domu i przylegającej do niego fabryki mebli, zaznaczył, kto był budowniczym inicjałami C D. Odnowioną kilkanaście lat temu fasadę nadgryzł już żąb czasu, ale na tle większości domów w centrum Tarnowskich Gór dalej prezentuje się elegancko.

Kamienicę przy ul. Krakowskiej 11 zdobi rzeźba rzymskiej bogini Fortuny. W jej rogu obfitości wiły sobie gniazdo ptaki i w końcu zabezpieczono go przed lokatorami na dziko. Ale rzeźba to niejedyny wpadający w oko detal architektoniczny na tym budynku. Warto przystanąć przed odrestaurowaną kamienicą i sobie ją pooglądać.

Od czasu zakończenia cyklu „Małe jest piękne” na łamach „Gwarka” odrestaurowano w Tarnowskich Górach jeszcze wiele kamienic. Ale są takie, których odnowienie trudno uznać za udane, a większość dalej czeka na to, by ktoś przejął się nie tylko tym, czy mają szczelny dach. Dlatego za każdym razem warto pisać o tym, że fachowcy biorą się za naprawę portali okiennych i głowic pilastrów kamienicy przy ul. Legionów, a gryfy ze Staszica odzyskują blask.

PRZYTYKI Z RYMAMI

OBY BYŁO LEPIEJ

Powstają punkty masowych szczepień,
Miejmy nadzieję, że będzie lepiej.
Z czym lepiej? Z nami! Wyjaśnić muszę,
Trzeba rozprawić się z tym wirusem,
Jedynie wirus ma zacząć cierpieć.

BACA

Komuś się wyraźnie nudzi,
Chodzi, nęka chorych ludzi,
Opamiętaj się człowiecze,
Głupi baco bez owieczek!

NA KOLEI

Słup trakcyjny nagle runął,
Sprawę trzeba krótko ująć,

Że paskudna to robota,
To nie kradzież, to sabotaż!

ZBIEŻNOŚĆ INTERESÓW

Za klientami tęskni Park Wodny,
By się utrzymać musi zarabiać.
To jest kierunek ze wszech miar zgodny
Z radością, która klientom sprawia.

NARODOWY SPIS

Rozpoczął się spis powszechny,
Z pewnością jest nam potrzeby.
Niech się każdy dobrze spisze,
Bo to spis jest, a nie spiszek.

JANINA KAMILEWICZ

POGWARKI – RUBRYKA SATYRYCZNA



Pochód gwarkowski w 2019 r. Członkowie Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej prezentują replikę maszyny, której Tarnowskie Góry zawdzięczają rozwój gospodarczy. (MIR)

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

PRZYGODY STARKI MARIKI PIŠE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ



Dwóch poszkodowanych. Dobrze, że nie spłonął dom

We wtorek przy skrzyżowaniu ulic Opatowickiej i Odrzańskiej w Tarnowskich Górach doszło do uszkodzenia gazociągu i zapłonu gazu. Wysoki na kilka metrów płomień zagrażał budynkowi mieszkalnemu.

Służby zostały powiadomione o pożarze po godz. 11. Do wypadku doszło podczas prowadzenia robót ziemnych. – Przyjęta wstępnie przyczyna pożaru to błąd w sztuce w trakcie wykonywania prac, uszkodzenie gazociągu i doprowadzenie do zapłonu – informował nas na bieżąco mł. kpt. Wojciech Poloczek, oficer prasowy tarnogórskiej komendy straży pożarnej.

Podczas wypadku poszkodowane zostały dwie osoby,

pracownicy firmy prowadzącej roboty. Z poparzeniami dłoni i głowy 63- i 32-latek zostali zabrani przez zespół ratownictwa medycznego na dalsze badania do szpitala. Na szczęście obrażenia nie zagrażały ich życiu.

Pożar ugaszono po odcięciu dopływu gazu przez pogotowie gazowe. Zanim do tego doszło, straż pożarna zabezpieczała znajdujący się 5 metrów od ognia dom mieszkalny. Uszkodzeniu uległo ogrodzenie, na szczęście nie doszło do pożaru budynku.

Roboty prowadziło trzech pracowników gazowni. – Policjanci wstępnie ustalili, że do wycieku i zapalenia się gazu doszło podczas łączenia



Śledczy ustalają teraz dokładne okoliczności i przyczyny tego zdarzenia

rur. Zabezpieczenie odcinające dopływ gazu było nieszczelne. Nastąpił wyciek gazu, a następnie jego zapłon prowadzonych prac spawalniczych – poinformował rzecznik pra-

sowy policji podkom. Damian Ciecierski.

Na miejscu przez kilka godzin pracowały służby. Śledczy ustalają teraz dokładne okoliczności i przyczyny tego zdarzenia. (MIR)



Podczas wypadku poszkodowane zostały dwie osoby, pracownicy firmy prowadzącej roboty

ZDJĘCIA: TOMASZ SMERD

Lekcje online w samochodzie? Rodzice się skarżą

Dokończenie ze str. 1

– Nie podoba mi się, że nauczyciel krzyczy na dzieci i myśli, że po jednej lekcji powinni wszystko umieć. Twierdzi, że coś zostało dobitnie wytłumaczone i dzieci powinny zrozumieć – twierdzi czytelniczka.

Większość jest zadowolona

Jednak większość rodziców, która zdecydowała się z nami podzielić doświadczeniami z nauki zdalnej, jest zadowolona. Z reguły nauczyciele się starają, próbują zaciekawić uczniów, szukają atrakcyjnych materiałów. – Prawie każdy rodzic, nauczyciel i uczeń podejmuje na co dzień wielki trud i wysiłek, żeby zdalna nauka jakoś funkcjonowała – napisała czytelniczka.

Kolejna ma córkę w liceum i jak mówi, lekcje są prowadzone po połowie – część zdalnie, część to wysyłanie materiałów. Sprawdziany najczęściej polegają na przygotowaniu prezentacji. Czytelniczka podkreśla, że wychowawcy dba o każdego ucznia indywidualnie, co obecnie jest rzadko spotykane.

Rodzice przekonują, że uwagi do pracy szkoły powinno się zgłaszać nauczycielom, dyrekcji, a najlepiej wychowawcy. – Na szczęście, jak na razie, skargi na nauczycieli związane ze zdalną nauką do mnie nie dotarły. A podobnie jak w innych szkołach mamy wymagających rodziców, którzy szybko reagują na nieprawidłowości – mówi Teresa Banaś, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 15 w Tarnowskich Górach. Nauczyciele z reguły prowadzą lekcje z domu, ale nie ma kontroli, czy np. nie robią tego, jadąc samochodem.

Obecnie nie ma skarg rodziców do dyrekcji Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Tarnowskich Górach, choć na początku zdalnej nauki uwagi były. – Mamy własną platformę do nauki zdalnej, stworzoną przez naszych informatyków, nauczyciele korzystają też z różnych komunikatorów – informuje dyrektor „Mechanika” Marcin Ślęzak.

– Do wydziału edukacji nie wpłynęły żadne skargi dotyczące zdalnego nauczania. Nauczyciele pracują z uczniami online. Problemy były wiosną

minionego roku, kiedy część nauczycieli posyłała materiały uczniom do samodzielnej pracy. Byliśmy z tego niezadowoleni. W tym roku szkolnym dyrektorzy mieli wyznaczyć platformy, na jakich nauczyciele powinni pracować z młodzieżą – wyjaśnia Katarzyna Majsterek z tarnogórskiego magistratu. Żadne skargi ze szkół ponadpodstawowych nie trafiły też do starostwa powiatowego. Trudno powiedzieć, czy rzeczywiście jest tak dobrze, czy niezadowoleni rodzice po prostu boją się mówić o swoich uwagach, żeby „nie podpaść nauczycielowi”.

Nauczycielka odbija piłeczkę

Skontaktowała się z nami także nauczycielka z Piekar Śląskich. – Jesienią otrzymaliśmy informację, że nauczyciele, którzy nie będą prowadzić lekcji online zgodnie z planem lekcji, najzwyczajniej w świecie nie otrzymają wynagrodzenia, tak więc żadne przesyłanie zadań do samodzielnego wykonania nie wchodzi w grę. Pracuję z siódmymi i ósmoklasistami i próbuję przyciągnąć ich uwagę na różne sposoby – opowiada nauczycielka. Dodaje, że

w wolnym czasie i za własne pieniądze opanowała zasady pracy z narzędziami interaktywnymi. Pracuje na 1,5 etatu i spędza przy komputerze 12 godzin dziennie. Chodzi nie tylko o prowadzenie lekcji online, ale i przygotowanie się do nich.

Odbija też piłeczkę w stronę rodziców. Opowiada, że przesłała im najistotniejsze informacje dotyczące rozpoznawania depresji i form pomocy. – Efekt? Blisko połowa rodziców w ogóle nie odczytała mojej wiadomości – wspomina.

Pytania w sprawie możliwości kontrolowania jakości zdalnego nauczania wysłaliśmy też do kuratorium oświaty w Katowicach, ale jak na razie nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

AGNIESZKA RECZKIN

Tragedia na placu Wolności



Zmarły to 55-latek z Tarnowskich Gór

FOT. REDAKCJA GWARKA

We wtorek przed godz. 15 uwagę przechodniów zwrócił mężczyzna leżący koło ławki na pl. Wolności w Tarnowskich Górach.

Próbowano go reanimować i wezwano pomoc. Najszybciej na miejscu znaleźli się policjanci. Funkcjonariusze

próbowali ratować mężczyznę, ale niestety nie udało się przywrócić mu funkcji życiowych. Na ciele denata nie było widocznych obrażeń, prokurator nie zarządził sekcji zwłok, polecił wydać ciało rodzinie. Zmarły to 55-latek z Tarnowskich Gór. (MIR)

WYJAŚNIENIE

– W nawiązaniu do tekstu „Projekt zachęca do łamania przepisów”, chciałabym podkreślić: od samego początku tłumaczyliśmy, co trzeba zrobić, żeby projekt był bezpieczny. W wersji przedstawionej przez gminę nie jest. Wskazywaliśmy, gdzie

powinien znajdować się przystanek przy centrum logistycznym w Szalszy. Wystarczy go przenieść, ale projektant wciąż nie uwzględnił zmiany lokalizacji – mówi Barbara Myland, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach.

MANUALMED
PIOTR ZUREK
CENTRUM REHABILITACJI
Diagnostyka USG

Terapie specjalistyczne:

- OMT Kaltenborn
- PNF
- Chiropraktyka
- Stabilizacja (trening czucia głębokiego)
- Terapia powięziowa

Rehabilitacja:

- Ortopedyczna
- Neurologiczna
- Wad postawy (u dzieci i dorosłych)
- Urazów sportowych
- Kompleksowa fizykoterapia (m.in. fala uderzeniowa)

Współpraca z licznymi sportowcami i klubami sportowymi.

Centrum Rehabilitacji MANUALMED
ul. Sobieskiego 32, Tarnowskie Góry

602 639 391

SŁONECZNA ENERGIA DLA OCZYSZCZALNI

Samo zabudowanie paneli trwało zaskakująco krótko. Firma, mimo niesprzyjającej pogody, uporała się z tym w sześć dni. **Natomiast doprowadzenie do rozpoczęcia budowy zajęło ponad półtora roku.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Jesienią 2019 r. Kalety otrzymały promesę na 917 tys. zł z funduszy unijnych na utworzenie instalacji fotowoltaicznych, w tym największej dla oczyszczalni ścieków. Magistrat musiał dwukrotnie ogłaszać przetarg na jej zbudowanie. Wybrana za pierwszym razem firma nie wywiązywała się z robót, nie wykonała na czas prac projektowych i ostatecznie miasto zerwało z nią umowę. Drugi wykonawca okazał się solidny. To firma SMART FPC. Zaoferowana w przetargu cena to 729 tys. zł.

Projekt obejmował jeszcze trzy mniejsze instalacje, każda po 5 kW, które zamontowano na budynkach szkół w Miotku i Kaletach oraz kaletańskiego przedszkola. Ich koszt to 75 tys. zł. W sumie wydano niewiele ponad 800 tys. zł, znacznie poniżej kosztorysu, który opiewał na 1,1 mln zł. Unijne dofinansowanie wyniesie 85 proc.

Montaż instalacji rozpoczęto w poniedziałek w ubiegłym tygodniu, w weekend była już gotowa. – Miesięczne rachunki za energię, zużywaną przez oczyszczalnię, wynosiły kiedyś 30 tys. zł. Potem po montażu stosunkowo niewielkiej instalacji



Podczas słonecznych dni energia z instalacji będzie w całości zaspokajać potrzeby Miejskiej Oczyszczalni Ścieków

fotowoltaicznej udało się je ograniczyć do 20 tys. zł – powiedział nam jesienią 2019 r. Klaudiusz Kandzia,

burmistrz Kalet. Instalacja, która powstała, przy odpowiednich warunkach atmosferycznych będzie w stanie zaspokoić całe zapotrzebowanie oczyszczalni na energię elektryczną. Jej moc szczytowa sięga 200 kW.



Miasto jest właścicielem gruntu przy oczyszczalni ścieków, co umożliwiło usytuowanie instalacji fotowoltaicznej w bezpośrednim sąsiedztwie odbiorcy energii elektrycznej

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

ogłoszenie

Spotkanie z Głównym Ekonomistą KIG „Analiza aktualnej sytuacji gospodarczej w kraju”



KRAJOWA IZBA GOSPODARCZA



IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA
W TARNOWSKICH GÓRACH

**W czwartek 29 kwietnia 2021 roku,
o godzinie 11.00 na platformie ZOOM,**
odbędzie się spotkanie online
z Głównym Ekonomistą Krajowej Izby Gospodarczej
panem Piotrem Soroczyńskim.

**Tematem wydarzenia jest:
Analiza aktualnej sytuacji gospodarczej w kraju.**

W celu zapisania się na spotkanie prosimy
o przesłanie danych na:
e-mail iph@tarnowskiegory.com.pl.

Zachęcamy do odwiedzenia naszej strony internetowej, na której znajdują Państwo między innymi ostatnio opublikowany comiesięczny przegląd sytuacji gospodarczej w kraju przygotowany przez pana Piotra Soroczyńskiego.

www.tarnowskiegory.com.pl

50 pomysłów na mural

Aż 50 projektów wpłynęło na organizowany przez tarnogórski magistrat konkurs na mural na budynku obok parkingu, który powstał po wyburzeniu zakładów odzieżowych Tarmilo.

– Cieszy nas tak ogromne zainteresowanie konkursem. Jesteśmy bardzo ciekawi nadesłanych projektów. Koperaty otworzymy jednak dopiero podczas spotkania komisji konkursowej – mówi Piotr

Korab, naczelnik wydziału kultury, turystyki i promocji miasta.

Komisja oceni projekty pod kątem walorów artystycznych. Głównymi kryteriami będą: pomysłowość, estetyka, oryginalność, nawiązanie do historii miasta i pracy gwarków. Do drugiego etapu przejdą 3 prace, które otrzymają największą liczbę punktów. Finałową trójkę poznamy do 30 kwietnia.

Później przyjdzie czas na głosowanie internetowe. Potem znowu projektami zajmie się komisja konkursowa, która przyzna swoją punktację. O ostatecznym wyniku konkursu zdecyduje suma punktów przyznanych przez członków komisji i zdobytych głosami mieszkańców. Wyniki mamy poznać do 30 maja. Zwycięzca otrzyma 10 tys. zł nagrody i oczywiście jego projekt zostanie zrealizowany. (ESP)

Potrzeba 5 tys. zł na ośrodek

Hufiec ZHP Piekary Śląskie przygotowuje się do nowego sezonu w bazie obozowej w Kokotku. Tyle że brakuje pieniędzy na remont.

Piekarscy harcerze podkreślają, że kadra hufca spędza wiele czasu na przeprowadzeniu napraw, porządków

i remontów w ośrodku. Jednak potrzebne są pieniądze na kontynuację prac, dlatego ruszyła zbiórka pieniędzy na pomagam.pl „Budzimy Kokotek”. Do zebrania jest 5 tys. zł, 18 kwietnia było już 3,7 tys. zł.

Na liście rzeczy do zrobienia są m.in. naprawa mebli w kempingach, zakup no-

wych łóżek, szaf, stolików i lodówek. Do tego dochodzi malowanie i odświeżanie ośrodka.

Harcerze informują też, że w ośrodku na letnich biwakach mają odpoczywać dzieci z Piekar Śląskich, planowany jest też biwak survivalowy. (ESP)

GRYFY ODZYSKAŁY BLASK

Dobiega końca remont fasady budynku LO im. St. Staszica w Tarnowskich Górach. Dawny blask odzyskały też dekoracyjne detale.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Historia tego zasłużonego tarnogórskiego liceum zaczęła się 151 lat temu, 28 kwietnia 1870 r. Wtedy w murach szkoły górniczej przy ul. Gliwickiej 25 miasto otworzyło średnią Szkołę Reálną. Jej dyrektorem został znany i ceniony przyrodnik dr Paul Wossidlo. Cztery lata później szkoła otrzymała nowy gmach, przy obecnej ul. Piłsudskiego.

Neorenesansowa budowla została ukończona w 1874 roku. Trzykondygnacyjny budynek został skromnie, ale elegancko ozdobiony.

Na fryzie można zauważyć m.in. gryfy. Anna Sopuch i Mieczysław Filak, autorzy cyklu „Małe jest piękne” poświęconego tarnogórskim detalom archi-

tektonicznym, który kiedyś ukazywał się na łamach „Gwarka”, gryfy znaleźli na dwóch budynkach. To szpital pulmonologiczny przy ul. Lipowej oraz gmach LO Staszica.

Mityczne gryfy, których najstarsze przedstawienia pochodzą z czasów starożytnej Mezopotamii, mają cechy lwa, orła, a czasami osła. Przypisywano im wiele cnót, m.in. szybkość (orzeł), siłę (lew) i czujność (osłe uszy). Symbolika została przejęta przez wiele kultur, także przez chrześcijaństwo.

Odnowiona fasada gmachu LO im. St. Staszica ma zostać w tym roku oświetlona. Rada Miejska w Tarnowskich Górach zgodziła się na ostatniej sesji na wydanie 80 tys. zł na ten cel. Budynek jest jednym z elementów tzw. Srebrnej Drogi. Rozpoczęty w 2014 roku projekt



Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach wydało na odnowienie elewacji budynku 1,1 mln zł

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

ma na celu oświetlenie placów i ulic oraz niektórych budowli umiejscowionych wzdłuż trasy wiodącej od dworca ulicami Piłsudskiego, Krakowską, przez Rynek, Zamkową, Gliwicką aż do placu Gwarków i stojącego

obok kościoła pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Do tej pory iluminacji doczekały się dworzec kolejowy, magistrat przy ul. Sienkiewicza, ratusz, ewangelicki Kościół Zbawiciela oraz ul. Krakowska.



Mityczne gryfy, których najstarsze przedstawienia pochodzą z czasów starożytnej Mezopotamii, mają cechy lwa, orła, a czasami osła. Tak wyglądają z bliska te zdobiące gmach LO im. St. Staszica



Budynek ogólniaka sfotografowany z drona

reklama

RUSZA NABÓR DO PROJEKTU „CZYSTY LUFT W TARNOWSKICH GÓRACH”

W dniach od 13.04.2021 r. do 14.05.2021 r. Gmina Tarnowskie Góry prowadzi nabór do projektu grantowego pn. „Czysty LUFT w Tarnowskich Górach”.

Do projektu mogą zgłaszać się osoby będące właścicielem lub współwłaścicielem nieruchomości położonej na terenie Gminy Tarnowskie Góry, które chcą wymienić stare kotły, piece, urządzenia grzewcze spalające paliwa opałowe stałe na nowe źródło ciepła tj.:

- powietrzną pompę do c.o. wraz z c.w.u.;
- kocioł na biomase;
- kocioł gazowy;
- kocioł węglowy.

Podstawowym warunkiem zakwalifikowania do projektu, jest spełnienie **minimalnego standardu efektywności energetycznej budynku** tj.:

I. Budynek, w którym w okresie do 10 lat przed rokiem złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach poddziałania 4.6.1 tj. od 30 czerwca 2011 r. do 30 czerwca 2021 r., wykonano przynajmniej niżej wymienione prace/przedsięwzięcia termomodernizacyjne w odniesieniu do pomieszczeń mieszkalnych budynku:

1) docieplenie stropów, podłóg na gruncie, fundamentów, stropodachów lub dachów;

2) modernizacja lub wymiana stolarki okiennej i drzwiowej w przegrodach zewnętrznych budynków;

II. Budynek dla którego pierwszy wpis do dziennika budowy został dokonany nie wcześniej niż 12 lat przed rokiem złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach poddziałania 4.6.1 tj. od 30 czerwca 2009 r. do 30 czerwca 2021 r.

Za budynki spełniające minimalny standard efektywności energetycznej uznaje się spełnienie przez budynek warunku wskazanego w pkt. I lub II.

Projekt grantowy planowany jest do realizacji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020, Osi Priorytetowej IV. Efektywność energetyczna, odnawialne źródła energii i gospodarka niskoemisyjna, Działanie 4.6. Czyste powietrze, Poddziałanie 4.6.1. Czyste powietrze – konkurs. Dofinansowanie to 85% kosztów kwalifikowanych.

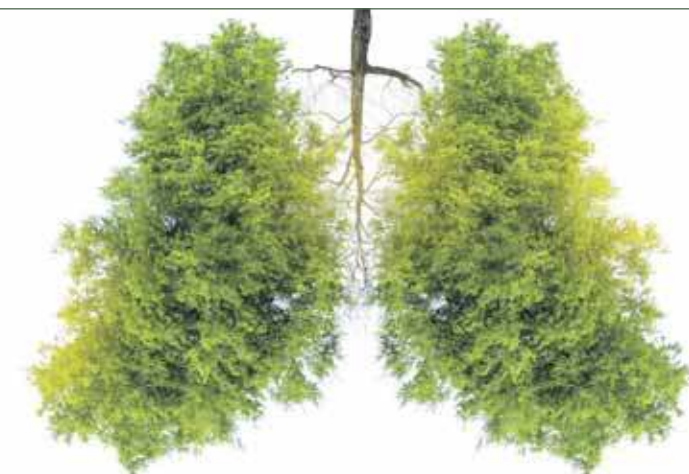
Nabór dokumentów zgłoszeniowych prowadzony będzie w terminie **od 13.04.2021 r. do 14.05.2021 r.**, w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2, 42-600 Tarnowskie Góry.

O udziale w projekcie nie będzie decydowała kolejność zgłoszeń.

Szczegółowe informacje na temat projektu zostały zawarte w Regulaminie naboru zgłoszeń oraz realizacji projektu grantowego w ramach projektu pn. „Czysty LUFT w Tarnowskich Górach”.

WSZYSTKIE DOKUMENTY APLIKACYJNE, REGULAMIN I ZASADY MOŻNA ZNALEŹĆ pod adresem:
<https://www.bip.tarnowskiegory.pl/a,90798,zarzadzanie-nr-12302021-burmistrza-miasta-tarnowskie-gory-z-dnia-09042021-r-w-sprawie-regulaminu-nab.html>

UWAGA! Startując w naborze wystarczy złożyć w UM Załącznik nr 2 do Regulaminu naboru.



Czysty LUFT

w Tarnowskich Górach

Wymień stary kocioł na:

- powietrzną pompę do c.o. wraz z c.w.u.
- kocioł na biomase
- kocioł gazowy
- kocioł węglowy

O udziale w projekcie nie będzie decydować kolejność zgłoszeń !!!
 Nabór dokumentów od 13.04.2021 do 14.05.2021

więcej informacji na www.tarnowskiegory.pl



Na planie uczę się metodą prób i błędów

Mimo tego, że jak sama mówi, stawia dopiero pierwsze kroki w zawodzie, już ma trochę ról na koncie. W jakich filmach i serialach zagrała? Czy trudno się wybić, będąc mieszkanką niedużego miasta na Śląsku? Co w aktorstwie jest dla niej najciekawsze, a co jest największym wyzwaniem?

ROZMAWIAMY Z Dominiką Hudziec młodą aktorką pochodzącą z Piekara Śląskich.

– Kiedy zaczęła pani myśleć o byciu aktorką?

– Wydaje mi się, że od zawsze chciałam nią być. Od dziecka występowałam na scenie. Jako 6-latkę zaczęłam uczęszczać na zajęcia taneczne, a potem w szkole na koła teatralne i różne warsztaty. Sprawiało mi to ogromną przyjemność. W gimnazjum powiedziałam rodzicom, że zostanę aktorką, ale nie wzięli tego na poważnie. Wtedy dowiedziałam się, że istnieje coś takiego jak Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna i postanowiłam, że będę do niej zdawać.

– Piekary Śląskie to nieduże miasto, czy są tam możliwości szlifowania zdolności aktorskich, czy jednak trzeba się na-
stawić na zajęcia w sąsiednich, większych miastach?

– Tak, Piekary Śląskie to małe miasto i w porównaniu

z osobami pochodzącymi z dużych miejscowości, miałam tu o wiele mniej możliwości rozwoju aktorskiego. Korzystałam ze wszystkiego, co oferowało. Uczęszczałam na zajęcia koła teatralnego i tanecznego w szkole i na zajęcia wokalne w domu kultury, ale dodatkowo jeździłam do Bytomia, Tarnowskich Gór i Katowic.

– Wybrała pani wydział lalkarski Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie. Czy doświadczenia w lalkarstwie przydają się w pani obecnej aktywności zawodowej?

– Wydaje mi się, że wydział lalkarski daje więcej możliwości pracy i uczy elastyczności. Mam zajęcia aktorskie oraz dodatkowo techniki lalkarskie, więc



Dominika Hudziec ukończyła Policealne Studium Aktorskie ART-Play w Katowicach, obecnie jest studentką IV roku w Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie filia we Wrocławiu. Jak podaje filmpolski.pl wystąpiła w serialach: „Komisarz Alex”, „Zakochani po uszy”, „Ślad”, „Zamel-dowani”, „Pierwsza miłość”, krótkometrażowym filmie fabularnym „Agata i duchy”, filmie fabularnym „Gejsza”.

mogę próbować swoich sił zarówno w teatrze dramatycznym, jak i lalkowym. Jeśli chodzi o pracę przed kamerą, nie miałam takich zajęć na studiach, więc będąc na planie, uczę się metodą prób i błędów. Wychodzę z założenia, że zawód aktora polega właśnie na uczeniu się i doskonaleniu swojego warsztatu przez całe życie.

– Która z dotychczasowych ról dała pani największą satysfakcję? Woli pani grę w teatrze, na dużym ekranie, a może na małym ekranie?

– Uwielbiam wszystko, co jest związane z tym zawodem. Mam dużo energii i nie potrafię usiedzieć w miejscu. Nie znoszę jednostajności w życiu, a zawód aktora daje mi dużo różnorodności. Teatr kocham i nie wyobrażam sobie życia bez niego. Serial daje dużo satysfakcji, a film jest moim marzeniem.

Jeśli chodzi o rolę, to nie mogę wybrać jednej. Ważny był mój spektakl dyplomowy „Dom rzeczy pospolitych” w reżyserii Agaty Biziuk. Praca nad nim była wspaniałą przygodą, w którą zabrała nas reżyserka. Zagraliśmy go tylko 2 razy, ze względu na obostrzenia, ale widzowie płakali i śmiali się równocześnie przez cały spektakl. Mam nadzieję, że w maju uda nam się wrócić na deski teatralne i zagrać przed publicznością.



Dominika Hudziec (pierwsza z lewej) w spektaklu dyplomowym

FOT. JULIAN OLEARCZYK, PIK.WROCLAW.PL

– Co w aktorstwie jest dla pani najciekawsze, a co jest największym wyzwaniem?

– Myślę, że to się łączy. Najciekawsza w aktorstwie jest nieprzewidywalność, nigdy nie wiadomo, jak będzie wyglądał następny miesiąc. Dlatego jestem otwarta i biorę to, co mi życie przyniesie. Spotykam wspaniałych ludzi i poznaję ciekawe miejsca. Podejmuję nowe wyzwania i cały czas się uczę. Odkrywam w sobie nowe zainteresowania i sprawdzam swoją wytrzymałość.

Ten zawód cały czas jest mniejszym lub większym wyzwaniem. Praca nad po-

stacją i rolą. Próby od rana do późnego wieczora. Życie na walizkach. Czasami w jednym dniu mam serial w Krakowie i próby we Wrocławiu. Wtedy marzę o umiejętności zakrzywania rzeczywistości albo urzędowaniu do teleportacji.

– Jakie są pani zawodowe plany i marzenia?

– W tym miesiącu zaczynam próby w teatrze „Pinokio” w Łodzi. W międzyczasie mam jeszcze zajęcia na uczelni, kręcenie serialu w Krakowie, warsztaty pracy z kamerą w Warszawie oraz próby do mojego dyplomu indywidualnego.

Jeśli chodzi o następne miesiące, to w tym zawodzie ciężko jest coś zaplanować, ale od lipca chcę zamieszkać w Warszawie, a do tego czasu zrobić mój spektakl, z którym zamierzam jeździć na różne festiwale. Zrobiłam też z przyjaciółmi projekt teatralny „Sensorium”, którego nie udało nam się jeszcze zagrać ze względu na obostrzenia.

Marzę o tym, żeby zagrać w filmie pełnometrażowym oraz w serialu produkowanym przez Netflix, HBO lub Canal+. Bardzo chciałabym spróbować swoich sił w dubbingu.

– Co doradziłaby pani młodym ludziom, którzy myślą o zostaniu aktorami?

– Na pewno powinni wierzyć w swoje marzenia i się nie poddawać. Są różne drogi i każdy ma inną. Ważne są również zajęcia dodatkowe i warsztaty. Im więcej umiejętności, tym w przyszłości jest łatwiej. Istotne jest też to, żeby ostrożnie dobierać osoby kształcące nas, bo niektórzy mogą nas bardzo pozamykać, a później odblokowanie zajmuje kilka lat. Dlatego, jeśli chodzisz na jakieś zajęcia dodatkowe i czujesz, że zamiast rozwijania swoich umiejętności bardziej się boisz i zaczynasz myśleć, że ten zawód chyba jednak nie jest dla ciebie, to zmień nauczyciela.

ROZM. AGNIESZKA RECZKIN

TESSKI NA PODIUM



Zespoły Tess działające w Tarnogórskim Centrum Kultury odniosły sukces na III Ogólnopolskim Festiwalu Tańca Białobrzegi Dance Show w Gdańsku. – Po ponad roku przerwy w zmaganiach festiwalowych wróciliśmy do gry. Pierwszy festiwal online i takie cudowne wyniki – cieszą się przedstawiciele Tessek. W kategorii modern 16+ pierwsze miejsce zajął zespół Tess I, który zaprezentował się w choreografii Joanny Wiechowskiej. Natomiast Tess był pierwszy w kategorii jazz 16+ (choreografia Justyna Michalska). (ESP)

FOT. ARCHIWUM TOK

Cidry Lotajom dla Martynki

W ostatnich miesiącach Stowarzyszenie Cidry Lotajom z Radzionkowa prowadziło kilka akcji charytatywnych. Miały na celu wsparcie leczenia i rehabilitacji Martynki Kukli.

W czasie tegorocznej, pandemicznej edycji Biegu Pamięci Deportowanych „Razem do Doniecka” udało się zgromadzić kwotę 1200 zł. Zbiórka 420 kg plastikowych nakrętek i 1110 kg złomu dały w sumie 1336 zł. Na konto podopiecznej Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” trafiło 2536 zł.

14-letnia Martyna ma padaczkę, autyzm, nie chodzi samodzielnie, nie mówi, nie rozumie poleceń, wymaga stałej opieki. Potrzebuje kompleksowej rehabilitacji aby w przyszłości mogła być



Stowarzyszenie Cidry Lotajom zorganizowało kilka akcji dla Martynki

FOT. ARCHIWUM STOWARZYSZENIA

samodzielna. Na rzecz nastolatki można też przekazać 1 proc. podatku – KRS 37904, cel szczegółowy 10921 Kukla Martyna, można też kierować wpłaty na konto Fundacji

Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, Alior Bank S.A., 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994, tytułem 10921 Kukla Martyna darowizna na pomoc i ochronę zdrowia. (AJ)

MIAŁA BYĆ FONTANNA Z RZEŹBĄ GWARKA

Jeden z placów w centrum Tarnowskich Gór miał zyskać bardziej reprezentacyjny charakter. **Niestety, plany magistratu spaliły na panewce.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

W 2005 r. Urząd Miejski w Tarnowskich Górach pochwalił się planami rewitalizacji placu Żwirki i Wigury. W miejsce parkingu miał tam powstać rekreacyjny skwer. Według koncepcji Tomasza Trzcionkowskiego, architekta z Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach, środek placu miała zdobić fontanna z pomnikiem gwarka.

Zbliżony kształtem do trójkąta plac leży w obszarze objętym opieką konserwatorską. Początkowo handlowano tutaj bydłem i stąd najstarsza nazwa Ochsenring czyli Rynek Wołowy. W połowie XIX wieku ustawiono tutaj pomnik Karla vom Steina, polityka, reformatora, który w okresie napoleońskim doprowadził do odbudowy potęgi państwa pruskiego. Nazwę placu zmieniono na Neuring, czyli Nowy Rynek. Tutaj, na rogu z obecną ul. Piastowską, wzniesiono w 1883 r. reprezentacyjny gmach poczty, który choć przebudowany, ale zachował się do naszych czasów. Po przeciwnej stronie placu znajduje się budynek dawnego hotelu „Prinz Regent” z dużą salą widowiskową, gdzie po przebudowie urządzono kino „Europa”, a obecnie jest tam chińskie centrum handlowe.

Po przejęciu tej części Górnego Śląska przez Polskę pomnik Steina został usunięty. Starsi tarnogórzanie i mieszkańcy okolicznych miejscowości pamiętają pewnie jeszcze czasy, gdy plac, już wtedy Żwirki i Wigury, pełnił rolę dworca Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego i Państwowej Komunikacji Samochodowej. Tak, było do lat 70., gdy wybudowano dworzec pomiędzy ulicami Częstochowską i Pokoju. Potem większą część placu zaczęto wykorzystywać jako parking,



Według koncepcji Tomasza Trzcionkowskiego niezmieniony miał pozostać układ ulic, chodników, samego placu. Nie zakładano także wycinki drzew, wówczas rosło tu na obrzeżu 7 lip, dzisiaj 5. Zniknąłby natomiast parking

na pozostałej powstał trawnik i tak jest do tej pory.

Według koncepcji Tomasza Trzcionkowskiego niezmieniony miał pozostać układ ulic, chodników, samego placu. Nie zakładano także wycinki drzew, wówczas rosło tu na obrzeżu 7 lip, dzisiaj 5. Zniknąłby natomiast parking wraz z ogrodzeniem i budką parkingowego oraz istniejący jeszcze kilkanaście lat temu kiosk, gdzie dorabiano klucze.

Sam plac miał zostać wybrukowany kostką granitową w 2 kolorach. W środkowej części autor założył podniesienie nawierzchni o ok. 50 - 60 cm w stosunku do ulicy. W 4 miejscach z podniesienia na ulicę prowadziłyby schody. Poza tym na placu znalazłoby się miejsce dla ławek oraz 5 stylowych latarni. W centrum zaplanowano fontannę z pomnikiem gwarka na środku. Trzeba pamiętać, że w mieście nie było wtedy figur gwarka, poza tą na elewacji ratusza.

– Trud tarnogórskich górników nie został nigdy uhonorowany pomnikiem. Wprawdzie na elewacji ratusza jest już gwarek, lecz ceglany masyw go przytłacza i mało kto jest w stanie zauważyć rzeźbę. Gwarek jest



W 2006 r. opłaty za parking były przyjmowane w przyczepie kampingowej

łatwo identyfikowany z historią i charakterem miasta. Pod taki pomnik można przyprowadzać wycieczki szkolne i oficjalnych gości, przyjemnie jest się też na jego tle fotografować. Pomnik założycieli miasta lub osoby powszechnie znanej (np. Piłsudskiego, Jana Pawła II), lecz niezwiązanej z miastem, powoduje awanturę polityczną. Gwarek jest politycznie obojętny – powiedział w 2005 r. Tomasz Trzcionkowski, przekonany, że bezimienny, dawny górnik pogodzi wszystkich. – Proponuję umieszczenie napisu: „Pamięci górników kruszcowych, którzy zbudowali miasto i przez cztery wieki stanowili o jego wielkości”.



Wizualizacja przebudowy placu Żwirki i Wigury w Tarnowskich Górach, która ukazała się w „Gwaraku” w 2005 r. W centrum placu planowano wybudować fontannę z figurą gwarka

FOT. ARCHIWUM GWARKA



Przyczepę zamieniono na taką budkę

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI



Tak z lotu ptaka wygląda pl. Żwirki i Wigury w Tarnowskich Górach. Początkowo handlowano tutaj bydłem i stąd najstarsza nazwa Ochsenring, czyli Rynek Wołowy

Dziecko ucieka z domu, rodzice oddają MOPS-owi pieniądze

– Córka była „na gigancie” i nie wiedziałem, czy mogę się starać o świadczenie rodzinne. W ośrodku pomocy społecznej powiedziano mi, że tak. Świadczenie dostałem, a teraz mam je zwracać? – denerwuje się nasz czytelnik.

Tarnogórzanin (dane do wiad. red.) opowiada, że córka uciekła z domu pod koniec wakacji ubiegłego roku. Do domu wróciła dopiero w lutym.

W listopadzie kontaktował się z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Tarnowskich Górach w sprawie świadczenia rodzinnego na córkę. Pytanie sprowadzało się do tego, czy w okresie, gdy córka była poza domem, opiekunowi należy się świadczenie. – Urzędniczka

nie wiedziała, więc poprosiłem o kontakt z kierownikiem działu, która obiecała, że to sprawdzi. Po kilku długich rozmowach telefonicznych, usłyszałem od niej, że możemy składać wniosek. Ośrodek przyznał pieniądze, ale już w marcu MOPS wszczął postępowanie o zwrot nie tylko tego świadczenia, ale i 500 + – denerwuje się mężczyzna. – Nie wiem, na podstawie jakich przepisów mamy zwracać pieniądze. Jednak nawet jeżeli faktycznie nam się nie należały, to dlaczego od razu w listopadzie nam tego jasno nie powiedziano? To niekompetencja urzędników – przekonuje nasz rozmówca.

Przedstawiciele tarnogórskiego MOPS twierdzą, że sytuacja wyglądała inaczej.

Po pierwsze, pracownik miał udzielić wszelkich niezbędnych informacji. Jednak mimo to tarnogórzanin chciał jeszcze rozmawiać z kierownikiem działu. Po drugie, z informacji przekazanych przez ośrodek wynika, że wniosek, który mężczyzna złożył w listopadzie, rozpatrzono negatywnie. Świadczeń nie wypłacono właśnie dlatego, że córki nie było w domu. Ośrodek zażądał natomiast zwrotu pieniędzy, które zostały wypłacone wcześniej, czyli od momentu ucieczki córki z domu. Zostały przyznane jeszcze na podstawie wcześniejszego wniosku.

Jak tłumaczy zastępca dyrektora MOPS Ewelina Janik-Holewa, fakt ucieczki

córki rodzice powinni zgłosić niezwłocznie, a więc jeszcze w sierpniu. Tymczasem nasz czytelnik zrobił to dopiero w listopadzie. Dlatego wszczęto postępowania dotyczące nienależnie pobranych świadczeń.

– Sytuacja ta nie miałaby miejsca, gdyby rodzice zgłosili wszystko odpowiednio wcześniej. Świadczenia zostałyby wówczas zawieszone i nie byłoby konieczności zwrotu – wyjaśnia zastępca dyrektora MOPS-u. Powołuje się na konkretne przepisy, które mówią, że za okres, w którym rodzice nie sprawują faktycznej opieki nad dzieckiem, świadczenia nie przysługują, a osoba, która je pobrała, musi je zwrócić.

AGNIESZKA RECZKIN

Posprzątaj po raz drugi

Świerklaniecki samorząd zaprasza w najbliższą sobotę na drugą akcję sprzątania terenu wokół zalewu Nakło-Chechło. Pierwsza była 17 kwietnia.

Powtórka sprzątania będzie 24 kwietnia w godz. 9-12. Samorząd zapewnia worki,

a potem zbierze je z korony zalewu i drogi dojazdowej od strony Tarnowskich Gór. Na polu biwakowym będzie kontener na odpady.

Worki na śmieci zostaną przekazane członkom Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Zalewu Chechło, którzy rozdadzą je sprzątającym. (ESP)

Bocianie love story. Gdzie w gniazdach są pary?



Od lewej, u góry: bocian zajmujący gniazdo w Świerkłańcu, jeszcze samotny, obok rezydent gniazda z Rybnej, na dole para z Laryszowa

FOT. ALICJA JURASZ

Bocian – celebryta, który zajmuje gniazdo w Świerkłańcu, jeszcze tydzień temu w niedzielę siedział w nim samotnie. Na szczęście już następnego dnia kamera zarejestrowała, że w gnieździe jest para. Teraz pozostaje kibicowanie i czekanie na młode.

Pierwszego jaja doczekała się para unikatowych czarnych bocianów, które mają gniazdo

w lasach Nadleśnictwa Lubliniec. Jak relacjonuje nadleśnictwo, pierwszy bocian wyładował 27 marca, 5 kwietnia przyleciała jego partnerka, a 12 kwietnia w gnieździe pojawiło się pierwsze jajo. Zazwyczaj samice bociana czarnego składają od 3 do 5 jaj.

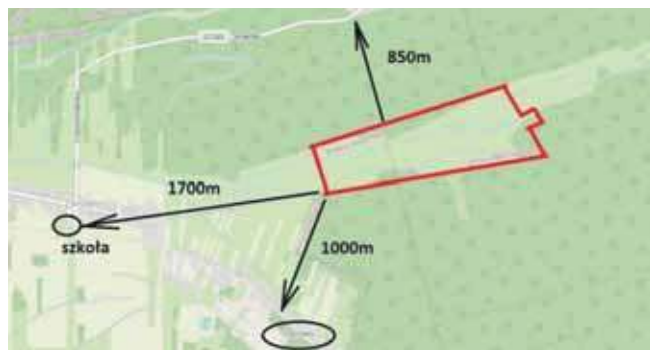
Pary bocianów białych rezydują też w Rybnej i Laryszowie.

(AJ)

O Trzoni zdalnie czy na miejscu?

Radny gminy Ożarówce Piotr Tafil chciał zorganizować spotkanie z radnymi z Mierzęcic na terenie Trzoni. W zielonej enklawie mają powstać hale produkcyjne. Przewodnicząca odmówiła.

Przeciwko inwestycji są mieszkańcy najbliższych miejscowości – Zendka, Strąkowa i sołectwa Mierzęcice II. Trzoniu znajduje się na terenie gminy Mierzęcice i to radni z tej gminy są w tej sprawie decyzyjni. Aktualnie toczą się prace nad zmianą studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego. To furtka do zmiany planu, a w efekcie do powstania hal w środku lasu.



Hale magazynowe mają powstać bardzo blisko Zendka i Strąkowa

FOT. ARCHIWUM SOŁECTWA ZENDEK

Ożarówicki radny Piotr Tafil zwrócił się w marcu do radnych z sąsiedniej gminy z propozycją spotkania w plenarze, w Trzoni. „Prosimy tylko, byście dali nam szansę na przedstawienie naszych obaw i scenariuszy (niestety, mocno negatywnych) jakie przynie-

nie budowa tak gigantycznego obiektu w leśnej otulinie sołectwa Zendek”. Zapewniał, że spotkanie nie będzie miało charakteru konfrontacyjnego, weźmie w nim udział kilku przedstawicieli Zendka, którzy przedstawia argumenty lokalnej społeczności. Przy-

pomniął, że na zebraniu w listopadzie 2019 r. mieszkańcy sołectwa wyrazili negatywną opinię na temat planów. „(...) obecny na tym zebraniu wójt Mierzęcic dał wyraźny sygnał, że jest gotów – w tej sytuacji – zrezygnować z kontynuowania prac planistycznych”.

Przewodnicząca rady, Monika Dyraga, odmówiła. Wyjaśniła, że w obecnej sytuacji epidemiologicznej nie weźmie odpowiedzialności za organizację takiego spotkania. Radny Tafil zaproponował w zamian spotkanie w formie online. W takiej formie radni z Mierzęcic mogli w marcu wysłuchać wyjaśnień potencjalnego inwestora. Na razie nie ma odpowiedzi z ich strony. (AJ)

Komunalne, ale nie niebezpieczne

Na ostatniej sesji rady miejskiej w Miasteczku Śląskim mówiono o zmiecionych śmieciach, które miały trafić do kamieniołomu w Żyglinie.

Właśnie fakt, że były zmiecone, najbardziej zaniepokoił mieszkańców, bali się, że mogą to być niebezpieczne odpady, zwłaszcza że zasypywano je ziemią. Sprawę zgłoszono miejskim urzędnikom.

Burmistrz Michał Skrzydło informuje, że przeprowadzono wizję lokalną. Okazało się, że to odpady komunalne, na szczęście nie są niebezpieczne. Właściciel ma je usunąć.

Burmistrz Skrzydło przypomina, że po to działa system gospodarowania odpadami komunalnymi, żeby nie trafiały one na dzikie wysypiska, do dołów czy lasów. (ESP)

400 kg karpia wypuszczono do stawu w Kaletach

W IchtioParku w Kaletach zapowiada się intensywny sezon wędkarski. W ubiegłym tygodniu odbyło się wiosenne zarybianie stawu. Do zbiornika wpuszczono 400 kg karpia.

Zbiornikiem gospodaruje kaletańskie koło Polskiego Związku Wędkarskiego, ale staw jest dostępny także dla osób niezrzeszonych. Można

tutaj zdobyć wędkarskie doświadczenie. W IchtioParku za darmo wypożyczany jest sprzęt, można dostać przynętę i zanętę.

W tym roku, w maju, planowane jest otwarcie szóstego sezonu działalności IchtioParku. Kolejne zarybianie zbiornika planowane jest jesienią.

(AJ)



Wiosenne zarybianie – 400 kg karpia trafiło do stawu

FOT. ARCHIWUM UM W KALETACH

BUDOWA REMIZY CZY ZAKUP WOZU STRAŻACKIEGO?

Pomóc jednostce w budowie remizy, czy dorzucić się do zakupu wozu strażackiego dla innej? **Wnioski ochotniczych straży pożarnych z gminy Tworóg były powodem specjalnego posiedzenia dla całej rady. Radni zdecydowali się na droższą dla budżetu inwestycję.**

ALICJA JURASZ

– Zorganizowaliśmy spotkanie całej rady, żeby przedyskutować i pokładać najważniejsze inwestycje związane z ochotniczymi strażami pożarnymi.

Nie jesteśmy w stanie realizować ich w tym samym czasie. Nie wydamy prawie 300 tys. zł na nowy wóz i nie będziemy jednocześnie budować remizy – mówi wójt Tworoga Eugeniusz Gwóźdź.

O remizę przy ul. Szkolnej stara się OSP Boruszowice-Hanusek, o średni wóz – OSP Połomia. Budynek ma kosztować ok. miliona złotych. Do samochodu gmina miała dołożyć 270 tys. zł, bo jednostka miała deklarację dofinansowania w wysokości 500 tys. zł. Druhowie chcieli sami zebrać 30 tys. zł. Radni zdecydowali jednak, że gmina skupi się na

pomocy dla OSP Boruszowice-Hanusek, mimo, że będzie to dla budżetu opcja kosztowniejsza.

– Jednostka ma już gotowy projekt, który będzie potrzebował pewnych modyfikacji. Na pewno inwestycję będziemy realizować w etapach, może uda się załatwić dofinansowanie zewnętrzne. Będziemy się też starać, żeby do Połomia trafił wóz wycofany ze służby, tak jak ostatnio było z OSP Boruszowice-Hanusek – komentuje wólarz.

OSP Połomia od dawna stara się wymienić 40-letni średni samochód. Latem ubiegłego roku druhowie zaangażowali się w bitwę o wozy, związaną z frekwencją w II turze wyborów prezydenckich, ale nie udało im się znaleźć w zwycięskim gronie. Decyzja radnych oznacza, że zakup pojazdu jeszcze bardziej odwlecze się w czasie.



W ubiegłym roku OSP Połomia walczyła o nowy wóz w bitwie o wozy. Pojazdy miały trafić do gmin z największą frekwencją podczas wyborów prezydenckich

ZDJĘCIA: ARCHIWUM OSP POŁOMIA

40-letni średni wóz trafił do Połomia z OSP Zbrosławice kilka lat temu. Jak podkreśla sołtys, stan pojazdu jest coraz większym ograniczeniem dla druhów. – Chcemy utrzymać go w gotowości, ale koszty napraw rosną z miesiąca na miesiąc, brakuje części, w końcu ma już 40 lat. Chcemy ratować innych, ale strach nim jechać do akcji – dodaje.

W ostatnich latach gmina dorzucała się m.in. do zakupu wozów dla OSP Koty i w ubiegłym roku dla OSP Świnowice. W ostatnim przypadku poprawka do budżetu wzbudziła jednak dyskusję radnych. – Czy stać nas na to, żeby wydać 200 tys. zł na dobro luksusowe, bo ten samochód w dobie kryzysu nim jest? Proszę, żeby pan wójt



40-letni magirus OSP Połomia to prawdopodobnie najstarszy wóz strażacki w gminie Tworóg

albo pani skarbnik mnie do tego przekonali – komentowała radna Renata Głowacka. Radny Adam Wandzik pytał, czemu znajdują się pieniądze na wóz dla straży, a nie ma ich na remont drogi, na który mieszkańcy czekają od lat. Z kolei radny Lucjan Sus miał inne argumenty – jak policzyć, ile jest wart wyjazd

straży, skoro może uratować czyjeś życie. – Wóz strażacki to narzędzie do ratowania życia, a nie luksus. W tym przypadku OSP ma szansę na duże dofinansowanie wynoszące 600 tys. zł i szkoda taką okazję zmarnować. Wydatek 200 tys. zł nie przewróci budżetu do góry nogami – mówił wtedy wójt Eugeniusz Gwóźdź.

Remont za ponad pół miliona



Trwa renowacja kapliczki, ma być też uporządkowany teren wokół niej

FOT. ARCHIWUM UM

Trwa renowacja zabytkowej kapliczki Maria Hilf w Piekarach Śląskich. Prace rozpoczęły się jeszcze w ubiegłym roku i mają się skończyć w czerwcu.

Na razie wzmocniono fundamenty i wykonano izo-

lację, rozebrano posadzkę i skuto stare tynki. Ponadto rozmontowano i wykonano nową konstrukcję dachu. Uzupełniane są również ubytki elewacji kapliczki z 1905 r., zbudowanej w stylu neogotyckim. Prace mają się zakończyć w czerwcu.

Obejmą też teren wokół kapliczki. Natomiast na szczycie obiektu pojawi się jeszcze nowy dzwon.

Renowacja kosztuje 550 tys. zł, z czego ok. 75 tys. zł dokłada wojewódzki konserwator zabytków. Reszta idzie z kasy miasta. (ESP)

USC przejdzie termomodernizację

Zabytkowy budynek Urzędu Stanu Cywilnego w Świerkłańcu przejdzie termomodernizację. Prace mają rozpocząć się w najbliższych tygodniach.

Inwestycja zostanie przeprowadzona w ramach programu działań na rzecz ograniczenia niskiej emisji w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Pierwszy etap remontu obejmie wymianę kotłowni węglowej na gazową wraz z przyłączem gazu oraz wewnętrzną instalację c.o. Gmina Świerklaniec chce rozpocząć prace po zakończeniu wciąż trwającego sezonu grzewczego.

– Jesteśmy już po rozpoznaniu cenowym. Koszt inwestycji wyniesie około 120 tys. zł. Całość zostanie sfinansowana ze środków GZM – mówi Benedykt Guzy z Urzędu Gminy w Świerkłańcu.

Drugi etap termomodernizacji obejmie ocieplenie budynku, wymianę stolarki



Budynek stoi tuż przy głównym wejściu do parku

FOT. WERONIKA HERZOG

okiennej i drzwiowej, remont schodów wejściowych oraz dostosowanie urzędu do osób ze szczególnymi potrzebami.

Gmina aktualnie oczekuje na decyzję wojewódzkiego konserwatora zabytków, ponieważ stojący przy wejściu

do parku budynek jest zabytkowy. Urząd Stanu Cywilnego mieści się dziś w byłej kordegardzie, czyli portierni, która została postawiona w tym miejscu jeszcze za czasów Donnersmarcków.

WERONIKA HERZOG

BEZ MATKI NA WIDOKU NIE OZNACZA, ŻE PORZUCONE

W lasach zaczynają pojawiać się młode zwierzęta, nad którymi cały czas czuwają matki. **Dlatego warto przypomnieć, że przygarnianie lub tylko dotykanie przez ludzi małych saren, to skazanie ich na sieroctwo.**

WERONIKA HERZOG

Na pierwszy rzut oka sarna porzuca swoje dziecko, ale nic bardziej mylnego. Jeśli rodzi więcej niż jedno kozłatko, to zostawia je oddalone od siebie nawet o pół kilometra. Zwiększa to szansę na przeżycie maluchów, które jeszcze są pozbawione zapachu.

Choć matki nie widać na horyzoncie, to cały czas czuwa. Odwiedza swoje dzieci średnio dwa razy dziennie w porze karmienia. Częstsze wizyty mogłyby przekazać młodym jej zapach, a co za tym idzie, sprowadzić drapieżniki. Węch dorosłej sarny jest bardzo wyczulony, dlatego jest ona w stanie szybko wyczuć nadciągające niebezpieczeństwo. Podobnie jest w przypadku zająca. Zajączyca wyskakuje przed drapieżnika i zaczyna ucie-



Małe sarny są zostawiane przez matki, aby... zwiększyć ich szansę na przeżycie

FOT. LASY PAŃSTWOWE

kać, aby odciągnąć go od swoich młodych.

Dlatego napotkanie młodego zwierzęcia na spacerze w lesie, nie musi oznaczać, że zostało ono porzucone. Warto wtedy z daleka przyjrzeć się malcowi. Pomocy wymagają tylko ranne osobniki oraz te, znajdujące się w pobliżu zniszczonych gniazd. Interwencji najczęściej wymagają ptaki. Znalezione pod drzewem pisklakowi można pomóc. Jeśli wypadł z gniaz-

da, to należy go do niego z powrotem włożyć. Jeśli jednak widać, że gniazdo spadło z drzewa i leży obok, to wtedy powinno się zabrać pisklaka i przekazać pod profesjonalną opiekę.

Jeśli zwierzę jest rannym lub są jakiegokolwiek wątpliwości, to najlepiej poszukać pomocy specjalistów. Na terenie nadleśnictw znajdują się ośrodki rehabilitacji. Również w województwie śląskim jest ich kilka (Ustroń, Miko-

łów, Chorzów, Stanowice, Bielsko-Biała). W okolicach Tarnowskich Gór wsparcia udziela Zespół Szkół Leśnych i Ekologicznych im. S. Morawskiego w Brynku. Pomocy można szukać u leśników każdego nadleśnictwa lub powiadomić urząd gminy. To gmina ma bowiem zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt, obowiązek opieki nad wszystkimi zwierzętami: domowymi (bezdonnymi) i dzikimi – zapewnienia im ewentualnego schronienia, czy opieki weterynaryjnej. W tym zakresie gmina może liczyć na współpracę i pomoc ze strony członków Polskiego Związku Łowieckiego, których również zobowiązują do tego przepisy.

Zabierając z lasu małą sarnę lub innego ssaka na oczach jej matki, wyrządza się im wielką krzywdę. Takie „uratowane” zwierzę nie ma szans na powrót do naturalnego środowiska.

Jedzenie i sprzątanie w jednym

24 i 25 kwietnia w parku Rubina w Miasteczku Śląskim zaparkują food trucki. W sobotę zaplanowano też akcję sprzątania.

Akcja sprzątania będzie w sobotę, 24 kwietnia od godz. 10. Mieszkańcy, którzy chcą wziąć w niej udział, mogą przyjść na miejsca zbierek, które będą: na ul. Tetmajera, przy wiadukcie w Miasteczku Śląskim, na ul. Studziennej przy LKS w Żyglinie, na skwerku w Brynicy i przy pętli autobusowej

w Bibieli. Na miejscu będzie sprzęt potrzebny do sprzątania. Po zakończeniu akcji zaplanowano ognisko z pieczeniem kiełbas. Ponadto każdy sprzątający otrzyma voucher z 10-procentową zniżką na zlot food trucków.

Sam zlot food trucków zaplanowano w sobotę i niedzielę w parku Rubina, w godz. 10-20. W ofercie mają być dania z różnych zakątków świata, ale też klasyki street food. Z powodu obostrzeń jedzenie serwowane jest tylko na wynos. **(ESP)**

Kolejny budżet obywatelski

Trwa nabór wniosków do budżetu obywatelskiego w Lublińcu. Można je składać do 10 maja.

Cała procedura odbywa się na platformie elektronicznej www.bo.lubliniec.pl. Podstawą zgłoszenia projektu

jest wypełnienie formularza wniosku, należy się wcześniej zarejestrować i zalogować.

Mieszkańcy, którzy nie mają dostępu do internetu, też mogą składać wnioski – w biurze podawczym w urzędzie miejskim i Lubitece. **(ESP)**

SZKOLENIE NA GRUZACH BIUROWCA FAZOSU



Niedawno pisaliśmy o wyburzaniu biurowca Fazosu w Tarnowskich Górach. Budynek należał do Chemetu.

Takiej okazji nie mogła przepuścić grupa ratowniczo-poszukiwawcza działająca przy OSP Orzech. W jej skład wchodzi ratownicy z psami. Jak twierdzą ratownicy, wyburzanie tak potężnego obiektu daje ogromne możliwości szkolenia, z czego bardzo chcieli skorzystać. Udało się, za co dziękują spółce. „Przygotowanie zespołów poszukiwawczo-ratowniczych do egzaminów oraz do akcji na gruzowiskach nie byłoby możliwe dzięki współpracy i dobrej woli wielu osób” – napisali w mediach społecznościowych. **(EKA)**

FOT. GRUPA POSZUKIWAWCZO-RATOWNICZA PRZY OSP ORZECH

S11 ominie Krotofil? Ma zostać objęty ochroną

Krotofil w Boruszowicach to przyrodniczo unikatowy teren w powiecie tarnogórskim. Jest szansa, że zostanie objęty ochroną jako użytek ekologiczny.

O utworzenie użytku ekologicznego w tym miejscu zabiegał Józef Kubica – radny wojewódzki, od niedawna pełniący obowiązki dyrektora generalnego Lasów Państwowych. – Krotofil to bogaty przyrodniczo i bardzo ciekawy obszar. Wart jest zachowania w niezmienionym kształcie i ochrony – mówił rok temu. Projekt utworzenia z Krotofilu użytku ekologicznego był konsultowany z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska w Katowicach i z

Nadleśnictwem Brynek. Dokumentację do projektu przygotowało Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska.

Krotofil do tej pory nie został objęty żadną formą ochrony. Chodzi o teren o powierzchni 7,53 ha. – Krotofil znajduje się w dolinie rzeki Stoły. Występują tu zbiorowiska roślin bagiennych, fragmenty tworzącego się torfowiska wysokiego i charakterystyczne dla takich terenów gatunki ptactwa – tłumaczy zastępca nadleśniczego Brynka Adam Mazur.

Status użytku ekologicznego daje miejscu większą ochronę np. przy inwestycjach. W przypadku terenu w Boruszowicach jest to ważne w kontekście planowa-



To podmokły teren, są tu bagna i torfowiska, występują rzadkie i chronione gatunki roślin oraz zwierząt – płazów i ptaków

FOT. ARCHIWUM GWARKA

nego przebiegu S11. – Radni przy podejmowaniu uchwały o utworzeniu użytku ekologicznego określają też listę zakazów na tym terenie, która wynika z ustawy o ochronie przyrody – dodaje. Użytek ekologiczny nie oznacza jednak ochrony całkowitej, są

odstępstwa związane np. z realizacją inwestycji publicznych, jeśli nie ma alternatywnych rozwiązań.

Na razie utworzenie użytku ekologicznego pozytywnie zaopiniowała komisja rolnictwa, projekt ma trafić na sesję rady gminy. **(AJ)**

W Ossach powstanie ogród

OSP Ossy otrzyma 5 tys. zł grantu fundacji Santander na kieszonkowy ogród dla owardów pożytecznych. Powstanie przy remizie.

Ochotnicza straż wystartowała w konkursie fundacji

„Tu mieszkam, tu zmieniam eko”. W sumie zgłoszono do niego 1 062 projekty. Komisja konkursowa wybrała 58 organizacji, które dostaną od 3 do 8 tys. zł. Z województwa śląskiego wybrano 4 projekty. **(ESP)**

W GCR REPTY ROZPOCZĘŁA SIĘ REHABILITACJA OSÓB, KTÓRE PRZESZŁY KORONAWIRUSA

W Górnośląskim Centrum Rehabilitacji „Repty” ruszyły przyjęcia osób, które przeszły koronawirusa i wymagają rehabilitacji. **Pacjenci, którzy chcą skorzystać z pomocy, muszą mieć skierowanie od lekarza.**

ELŻBIETA KULIŃSKA

– Jesteśmy pierwszym na Śląsku i jednym z pierwszych w kraju ośrodków rehabilitacyjnych gotowych do realizacji ogłoszonego przez ministra zdrowia programu rehabilitacji – poinformowała dyrektorka GCR „Repty”. – Mamy odpowiednie kadry, zaplecze oraz doświadczenie, bo od końca ubiegłego roku, jako pierwszy ośrodek na Śląsku, wdrożyliśmy rehabilitację pocovidową

dla pacjentów kierowanych tu m.in. z ośrodków leczenia chorób płuc.

GCR chce rozszerzyć ofertę. – Oprócz tego, że rehabilitujemy pacjentów stacjonarnie, zamierzamy to robić w dziennym ośrodku, chcemy też otworzyć poradnię, rehabilitować ludzi w domu – mówi Norbert Komar, dyrektor GCR „Repty”.

W ośrodku w Reptach będzie 50 łóżek dla pacjentów po koronawirusie. Podobne miejsca powstają również w szpitalu płucom w Pilchowie

wicach i Centrum Rehabilitacji i Reumatologii w Ustroniu. „Narodowy Fundusz Zdrowia, zgodnie z poleceniem ministra zdrowia, przygotował kompleksowy program



Rehabilitacja potrwa od 2 do 6 tygodni. Pacjenci będą mieli zapewnioną opiekę lekarską, pielęgniarską i wsparcie psychologiczne. Za każdy dzień leczenia NFZ zapłaci 188 zł.

rehabilitacji dla pacjentów, którzy chorowali na COVID-19. Rehabilitacja potrwa od 2 do 6 tygodni. Pacjenci będą mieli zapewnioną opiekę lekarską, pielęgniarską i wsparcie psychologiczne. Za każdy dzień leczenia NFZ zapłaci 188 zł. Świadczenia rehabilitacji COVID-19 są realizowane na podstawie skierowania. Skierowanie wystawi pacjentowi lekarz ubezpieczenia zdrowotnego, po zakończeniu leczenia związanego z chorobą COVID-19 – informuje NFZ.



Centrum przygotowało 50 miejsc dla pacjentów, którzy wymagają rehabilitacji pocovidowej

FOT. GCR „REPTY”

Szpital jest bez pieniędzy, miasto nie chce już dopłacać

Piekarńskie Centrum Medyczne od 1 kwietnia ma nowe szefostwo. Szpital jest w fatalnej sytuacji finansowej i właśnie temu poświęcona była najpierw nadzwyczajna sesja rady miasta, a potem konferencja prasowa.

Kilka lat temu miasto wybudowało nowy szpital. Placówka jest nowoczesna, ale coraz bardziej się zadłuża. Powód? Kontrakt, jaki ma podpisany z Narodowym Funduszem Zdrowia, jest obliczony na stary szpital, który nie był tak drogi w utrzymaniu. Władze miasta niedawno zapowiedziały wprowadzenie oszczędności. Odbędzie się to kosztem personelu – część zostanie

zwolniona – i pacjentów, którzy nie będą mogli liczyć na tak szeroką opiekę jak dotychczas.

Jak zapowiadano w marcu, wyłączona z użytkowania zostanie jedna z sal operacyjnych, szpital przygotowuje się do wydzierżawienia pracowni diagnostyki, należy spodziewać się także ograniczenia liczby łóżek.



Jak poinformowały władze miasta, strata szpitala za ubiegły rok to 19,8 miliona złotych. NFZ przekazał na finansowanie szpitala 31 mln 445 tys. zł, miasto musiało dołożyć 13 mln 750 tys. zł. W szpitalu przeprowadzono audyt, wynika z niego, że można poczynić kilkumilionowe oszczędności, ale nie jest możliwe, by placówka wyszła na zero.

W ubiegłym tygodniu radni podpisali się pod apelem do rządu, w którym proszą o pomoc. Jeśli nic się nie zmieni, twierdzą, że szpitalowi grozi upadłość.

– Czy ktoś wreszcie usłyszysz nasz dramatyczny apel? Od lat usiłuję zainteresować sytuacją wszystkich, którzy mają wpływ na polepszenie finansowania. Moje prośby są jednak jak wołanie na



– Czy ktoś wreszcie usłyszysz nasz dramatyczny apel? – pyta prezydent miasta

FOT. UM PIEKARY ŚLĄSKIE

możliwości. Albo poprawi się finansowanie szpitala, albo z mocy prawa spółka wejdzie w stan upadłości – mówiła podczas konferencji prasowej Sława Umińska-Duraj, prezydent Piekarskich.

Jak zapowiedziała Małgorzata Smoleń, prezes Piekarskiego Centrum Medycznego, w ciągu trzech miesięcy zarząd szpitala przedstawi władzom miasta plany dotyczące m.in. możliwości obniżenia kosztów funkcjonowania placówki i zmniejszenia straty finansowej. (EKA)

ogłoszenie

**FIRMA ORTOPEDYCZNA
ZATRUDNI
TECHNIKA ORTOPEDE
I REJESTRATORKE MEDYCZNĄ.
TEL. 600-895-509.**

**PODZIĘKOWANIE
dla pana doktora
Macieja Pracowitego
za okazane serce, wrażliwość
i troskliwą opiekę medyczną.
Wdzięczna pacjentka Bi-Medu
Irena**

reklama

Prywatny Gabinet Lekarski Chirurgiczno - Proktologiczny
Specjalistyczna Praktyka Lekarska
lek. med. Krzysztof Werminski - Specjalista Chirurgii Ogólnej

Rejestracja telefoniczna po godz. 16.00
tel. 577 642 224

- konsultacje chirurgiczne i proktologiczne,
- leczenie hemoroidów metodą Barrona,
- szycie ran powierzchownych,
- zaopatrywanie zmian ropnych,
- drobne zabiegi chirurgiczne, zmiany opatrunków,
- usuwanie zmian skórnych, kosmików i tłuszczaków wraz z badaniem histopatologicznym,
- kwalifikacje do zabiegów chirurgicznych w warunkach szpitalnych

ul. Starowapienna 32, 42-680 Tarnowskie Góry, www.chirurg-tg.pl

Aż ze Śląska

Nie brakuje im chęci i kreatywności. Swoje pomysły i lokalne przywiązanie przekuwają na gotowe projekty. Odczarowują stereotyp kopalnianego regionu. W prowadzonej działalności są skuteczniejsi od niejednego urzędu. O kim mowa? O śląskich artystach pokazujących, że lokalny sentyment może być powodem do dumy.

Kojarzycie państwo Herberta i Annę Dworników, mieszkających przy ul. Korfantego 13/6 w Katowicach – bohaterów serialu „Święta wojna”, emitowanego na antenie telewizyjnej Dwójki? Prawdopodobnie tak. Serial czasem śmieszył, często żenował, a jeszcze częściej denerwował przez operowanie nierzadko krzywdzącymi stereotypami. Krótko mówiąc, wzbudzał w widzach mieszane emocje, zależne zapewne od regionu, z którego odbiorca się



W projekcie udział biorą: Sandra Marek, Maja Działach, Emilia Kukofka, Martyna Matusiak, Martyna Szpala, Kajetan Paszek, Magdalena Brol i Judyta Jedlecka

FOT. ARCHIWUM PROJEKTU

wywodził. Nie da się ukryć, że w pewien, choć nieco nieudolny, sposób stanowił próbę (anty)reklamy Śląska. W końcu, obok języka polskiego, pojawiała się w nim ślōnskō gōdka, a akcja rozgrywała się na ulicach Katowic, które nie cieszyły się wówczas pochlebną opinią.

Dotychczasowa promocja regionu, ukazywana w taki sposób, nie spełniała oczekiwań wielu ludzi, dla których bliskie sercu są zarówno Śląsk, jak i ogólnie

pojęta estetyka. Ukrywają oni często swoje rodzime przywiązanie, z obawy przed oskarżeniem o małomiasteczkowość albo też zwyczajne nieutożsamianie się z modelem przedstawianego śląskiego życia.

Z tych powodów młodzi kreatorzy zaczęli promować szeroko rozumianą kulturę regionu, a więc gwarę, topografię czy architekturę. Trafiając tym samym do grona odbiorców wcześniej „nieaktywnych lokalnie”, do

których artyści jeszcze niedawno przynależeli – trafiając, wychodząc naprzeciw nowoczesności, zrywając jednocześnie ze stereotypami przedstawiającymi kulturę śląską jako coś nadającego się wyłącznie do skansenu i ukazującego gatunek wymierający.

Wielu artystów postanawia także spełniać się w lokalnych projektach. Do jednego z nich należy inicjatywa młodych tarnogórzan, „Jeżech stond”. Projekt, przy współpracy z kreatorami kultury, chce pokazać, że owa odmienność Ślązaków nie jest przywarą, a dodatkową wartością! Zaproszeni przez licealistów goście opowiedzą o ludziach, kulturze i samym Śląsku. Zachęcamy do śledzenia efektów tego projektu, część znajdziecie w „Gwaraku”, całość w mediach społecznościowych – na Instagramie (@jezechstond) oraz Facebooku (Jeżech Stond).

SANDRA MAREK, MAJA DZIAŁACH

Wysyp nagród dla Julii Orlik



Julia Orlik podczas prac nad „Jestem tutaj”. Więcej o filmie można dowiedzieć się z dedykowanej mu facebookowej strony

FOT. ZRZUT EKRANU

„Jestem tutaj”, film w reżyserii pochodzącej z Krupskiego Młyna Julii Orlik otrzymała nagrodę w kategorii Best Student Short podczas festiwalu Kaboom Animation Festival w Holandii. To kolejne wyróżnienie dla tej produkcji, która jest doceniana w kraju i za granicą.

Bohaterką filmu jest starsza, sparaliżowana kobieta, zdana na opiekę innych – męża i córki. Mąż, mimo podeszłego wieku i problemów ze zdrowiem, stara się ze wszystkich sił ulżyć jej w cierpieniach, które z dnia na dzień się nasilają. Pomaga mu córka, która próbuje pogodzić opiekę z pracą w szpitalu oraz swoim życiem rodzinnym. Każde z nich ma odmienne poglądy na to jak powinna wyglądać opieka nad chorą.

Film „Jestem tutaj” zdobył do tej pory Grand Prix na festiwalach: PÖFF Shorts w Estonii oraz polskim Etiuda&Anima, a także I nagrodę w konkursie francuskiego Nice Short Film Festival i statuetkę Złotego Gołębia na niemieckim DOK Leipzig. Otrzymał specjalne wyróżnienie na Krakowskim Festiwalu Filmowym i Nagrodę Publiczności na festiwalu Animator w Poznaniu.

Julia Orlik jest studentką Szkoły Filmowej w Łodzi. Wyreżyserowała dwa filmy: „Bankiet” (2016) i „Mój dziwny starszy brat” (2018). Oba zdobyły szereg nagród i wyróżnień. W „Jestem tutaj” oprócz reżyserii odpowiadała za scenariusz, zdjęcia oraz animację. Produkcja jest współfinansowana przez Polski Instytut Sztuki Filmowej. (AJ)

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

► Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34

22 kwietnia, godz. 19 – ZaGrajmy z TCK, on-line (Hearthstone, Starcraft II, League of Legends),
23 kwietnia, godz. 19 – Tarnogórzanie – dwunastu niezwykłych ludzi: filmowy wywiad z Piotrem Trojanem, aktorem, nagrodzonym m.in. za główną rolę w filmie „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy”, wywiad poprowadzi Ewa Wyskoczyl, która z rozmówcą współpracowała w Teatrze ZL; emisja na kanale YouTube TCK.

► TCK w Strzybnicy, ul. Kościelna 36, tel. 608-869-464

27 kwietnia, godz. 18 – warsztaty rękodzieła: dywanowy zawrót głowy (wzór na dywanik wykonany za pomocą najprostszych technik szydełkowych), prowadzenie: Marta Burian, ilość uczestników ograniczona do 8, materiały zapewnia organizator, 30 zł.

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60

Wirtualna wystawa „Moje obrazy” Janiny Koniecznej. Do 17 września można dostarczać prace na konkurs literacki „Opowiadania tarnogórskie”. Muszą być tematycznie związane z Tarnowskimi Górami.

► Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Gliwicka 36, tel. 32-285-29-74

Do 23 kwietnia zgłoszenia do Przeglądu Interpretacji Wokalno-Aktorskich „Laury Jordanka” dla uczniów klas I-VIII, kategorie: piosenka i mała forma teatralna.



Gościem Ewy Wyskoczyl będzie Piotr Trojan

FOT. ARCHIWUM TCK

PIEKARY ŚLĄSKIE

► DDK w Brzezinach Śląskich, ul. Rożdżeńskiego 99, tel. 32-287-95-66

Do 22 kwietnia uczniowie klas IV-VIII mogą dostarczać prace do udziału w konkursie rękodzieła „Ze starego coś nowego”.

RADZIONKÓW

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. J. Knosały 61a, tel. 32-289-03-91

Zabawa plastyczna „Czy ktoś widział panią Wiosnę...?”. Zadanie: narysować, namalować albo stworzyć dowolną techniką plastyczną portret pani Wiosny, zrobić zdjęcie pracy i wstawić je w komentarzu pod postem na facebookowym profilu MBP. Prace można zgłaszać do 30 kwietnia.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► Gminny Ośrodek Kultury, ul. Główna 52, tel. 32-284-35-57
Rozstrzygnięto rodzinny konkurs na najciekawszą pisanekę. Wygrała rodzina Kowal, przed rodzinami Polk i Spyra-Niewiadomska. Przyznano też wyróżnienia. Nagrody można odbierać od 20 kwietnia, w siedzibie GOK-u w godz. 8-16.



Pisanki zgłoszone do konkursu organizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury w Nakle Śląskim

FOT. ARCHIWUM GOK-U

Hrabia pisze do dyrektora

Wystawa „Spotkanie po latach” w Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim nie miała szczęścia do pandemii. Można ją było zwiedzać przez krótki czas, odwołano towarzyszące jej wydarzenia. Za to została dobrze przyjęta przez hrabiego Andreasa Henckel von Donnersmarcka.

To właśnie osobom, które pracowały dla rodu Donnersmarcków, poświęcona jest wystawa. Kucharzom, pokojówkom, ogrodnikom, koniuszym czy kierowcom. Byli to mieszkańcy Nakła Śląskiego i okolic.

Hrabia Andreas Henckel von Donnersmarck otrzymał z CKŚ katalog wystawy z prośbą o przekazanie

dodatkowych egzemplarzy innym członkom rodziny. W liście do dyrektora Centrum Stanisława Zajęca pogratulował pomysłu i formy realizacji ekspozycji.

„Wyraził zadowolenie z tego, że dawni właściciele są wspomniani tak dobrze, a wystawa ma bardzo emocjonalny charakter. Hrabia Andreas wspominał także pokojówkę hrabiny Teresy, Gertrudę Gawlik, która wyjechała ze swoją pracodawczynią, a po jej śmierci służyła Donnersmarckom w Wolfsbergu” – informują pracownicy CKŚ. Hrabia podkreślił, że ludzie pracujący dla rodziny Donnersmarcków byli nie tylko pracownikami, ale i jej członkami. (ESP)

PIŁKARZE WRACAJĄ NA BOISKA

Śląski Związek Piłki Nożnej podjął decyzję – rozgrywki seniorskie w klasach okręgowych i niższych ligach wracają od 24 kwietnia. **Spotkania będą odbywać się bez udziału publiczności.**

ALICJA JURASZ

W spotkaniu, które prowadził prezes Śl-ZPN Henryk Kula, uczestniczyli prezesi poszczególnych podokręgów. Ustalono, że rozgrywki w ligach seniorskich – od okręgowki aż do najniższej klasy C ruszą w najbliższy weekend – 24 i 25 kwietnia. Są jednak wyjątki.

W grupie mistrzowskiej okręgowki (Bytom-Zabrze), gdzie o awans walczy m.in. Orzeł Miedary, zespoły będą miały do nadrobienia 4 do 5 kolejek. W grupie spadkowej – 5.

W bytomskiej A i B klasie inauguracja rozgrywek zbiegła się z trzecią falą koronawirusa, runda wiosenna nie miała więc szans naprawdę się rozpocząć. Drużyny zagrają pierwsze mecze po 5-miesięcznej przerwie. Również mają do nadrobienia 4 do 5 kolejek.

W terminarzach, których opracowaniem zajmują się ko-

misje rozgrywek podokręgów, mają uwzględnić daty świąt: 1 i 3 maja oraz 3 czerwca, żeby zminimalizować konieczność gry w dni powszednie. I tak Śl-ZPN wydłużył rozgrywki aż do 10 i 11 lipca, co wzbudziło kontrowersje – piłkarze planowali urlopy w pierwszej połowie lipca, do 30 czerwca w ramach transferów wypożyczeni są zawodnicy.

Rozgrywki młodzieżowe również ruszą 24 kwietnia, a IV liga kobiet – 1 maja. W przypadku lig dziecięcych powrót najmłodszych piłkarzy na boiska jest planowany w maju, zwłaszcza że powinna poprawić się pogoda. Rozgrywki mają zakończyć się przed wakacjami.

Środowisko piłkarskie było rozgoryczone decyzjami w sprawie rozgrywek, które zapadły po zaostrożeniu przepisów związanych z pandemią. Cały czas mogła grać IV liga, początkowo też drużyny młodzieżowe, kiedy w tym samym czasie zawieszono mecze seniorów od okręgowki



Piłkarze mają wrócić na boiska 24 kwietnia. Na razie nie wiadomo, kiedy na trybunach znów będą mogli usiąść kibice

FOT. ALICJA JURASZ

w dół. „Wstyd, czym się różnią ludzie grający w okręgówce od tych w IV lidze”, „To grupy młodzieżowe i IV liga wzmocniły jest odporna na wszystkie choroby dzisiejszych czasów?” – pisali internauci.

Decyzji bronił prezes Śl-ZPN Henryk Kula. W wywiadzie dla „Sportu” tłumaczył,

że Śląsk to region znajdujący się w czołówce zakażeń. Brakuje miejsc w szpitalach. Podczas meczu zawodnikom grozi nie tylko zakażenie koronawirusem, ale też kontuzje, których leczenie w trudnych warunkach dla służby zdrowia może być bardziej ryzykowne.

Zmarł Erwin Kiteł

W wieku 94 zmarł Erwin Kiteł, jeden z założycieli Koła Sportowego Zrzeszenia Górnik, z którego wywodzi się dzisiejszy Gwarek Tarnowskie Góry. Edward Kiteł był członkiem zarządu, ale też zawodnikiem.

Pracował w wydziale remontowym Tarnogórskiej Fabryki Urządzeń Górniczych TAGOR, przy której powstał klub Górnik, w późniejszych latach, po zmianach nazwy – Śląsk i Kolejarz. Erwin Kiteł cały czas czuwał nad rozwojem tarnogórskiego klubu. Kiedy

przestał grać na boisku, pełnił funkcję klubowego kronikarza. Imponujący zbiór pamiątek, które zgromadził, można było obejrzeć podczas uroczystej gali 60-lecia tarnogórskiego Gwarka w 2013 roku. Erwin Kiteł i Piotr Musiałek opowiadali wtedy o początkach klubu. Z okazji jubileuszu obaj zostali wybrani do klubowej Złotej Jedenastki.

Ostatnie lata życia Erwin Kiteł spędził w Tarnowskich Górach i kiedy tylko zdrowie dopisywało, uczęszczał na domowe spotkania Gwarka. (A)

7. miejsce na mistrzostwach Europy

Jolanta Wiór, sztangistka Transbed GKS Andaluza Piekary Śląskie, ma za sobą udany występ podczas Mistrzostw Europy Seniorów i Seniorek w podnoszeniu ciężarów. Zawody odbyły się między 3 a 11 kwietnia w Moskwie.



Jolanta Wiór pobiła własne rekordy życiowe

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Jolanta Wiór zajęła VII miejsce z wynikiem 215 kg w dwuboju. Piekarczanka startowała w kategorii 76 kg. Na pomoście w Moskwie uzyskała 99 kg w rwaniu oraz 116 kg w podrzucie. Zawodniczka zaliczyła nowe rekordy życiowe w rwaniu oraz

dwuboju, nie udało jej się pobić rekordu Polski w podrzucie. (A)

Cider Cup na Księżej Górze

Trwają zapisy do zawodów rowerowych, które w sobotę, 11 września, odbędą się w parku na Księżej Górze w Radzionkowie. Cider Cup 2021 to amatorski wyścig kolarski w formule cross country, w którym mogą startować całe rodziny. Organizatorem jest Stowarzyszenie Cidry Lotajom.

Trasa na terenie parku i ogrodu botanicznego, będzie biegła pagórkowatymi, głównie leśnymi ścieżkami, z poziomem trudności dostosowanym do danej kategorii wiekowej. Długość jednej dużej pętli wynosi 5 km. Najmłodszy zawodnik, w wieku 2-4 lat, będą mieli do pokonania 1-2 km. W przypadku dorosłych w grę wchodzi nawet 30 km.



W wyścigu przewidziano szereg kategorii dla dzieci i młodzieży. Ściągać mogą się nawet krasnale – dziewczynki i chłopcy w wieku 2-4 lat

FOT. ARCHIWUM GWARKA

Już trwają zapisy, dzieci do 8. roku życia włączają się startując bez opłat. Do 8 września wpisowe dla dzieci i młodzieży do 16 lat (rok ur. 2005 i młodszy) wynosi 25 zł, dla dorosłych – 35 zł. W dniu

imprezy opłaty wynoszą odpowiednio 40 zł i 50 zł.

Cider Cup rozpocznie się o godz. 10 od startów najmłodszych. Więcej szczegółów i regulamin na www.elektronicznezapisy.pl. (A)

Jubileuszowy, piąty bieg. Czy dojdzie do skutku?

Stowarzyszenie Cidry Lotajom planuje 12 czerwca organizację jubileuszowej, piątej edycji biegu Eco Cidry Cross – Dychej na Księżej Górze. W ubiegłym roku nie doszedł do skutku z powodu pandemii.

Biegacze mogą wybierać między dystansem 21 km lub 10 km, zawodnicy nordic walking – 10 km lub 5 km. Limit uczestników dla biegu i marszu to w sumie 500 osób. Po zakończeniu zmagani dorosłych odbędą się biegi dla dzieci na dystansach, dla których zostanie przygotowany odrębny regulamin.

Do końca kwietnia zapisy kosztują 40 zł, między 1 a 23



Bieg na Księżej Górze słynie ze świetnej atmosfery

FOT. ARCHIWUM GWARKA

maja – 50 zł, w dniu zawodów 65 zł. W planach są także biegi dla dzieci, na które nie obowiązują opłaty, ale trzeba

się zgłosić. Więcej szczegółów i zapisy na www.elektronicznezapisy.pl. (A)

Skarbki liderem tabeli I ligi



W ostatniej kolejce zawodniczkę Skarbka pokonały 7:3 KU AZS Politechnika Rzeszów. Na zdjęciu z trenerami

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Damska drużyna MKS Lucrum Skarbek Tarnowskie Góry jest liderem tabeli I ligi kobiet, grupy południowej. Ma na koncie 22 pkt., 10 zwycięstw, 2 remisy i jedną porażkę. Za tarnogórską drużyną plasuje się Uczelnia Państwowa Zamoc z 21 pkt.

24 kwietnia, Skarbek zmierzy się z KTS Gliwice.

Rozgrywki w niższych ligach są aktualnie zawieszane. W II lidze damski zespół Skarbka zajmuje w tabeli I miejsce (22 pkt.). W II lidze mężczyzn Skarbek zajmuje

III miejsce (23 pkt.) w grupie II, a Skarbek II plasuje się na X miejscu (2 pkt.) w grupie I. W III lidze mężczyzn Skarbek III jest liderem grupy III (21 pkt.). W IV lidze Skarbek IV zajmuje V miejsce w III grupie (12 pkt.). (A)

W ostatniej kolejce zawodniczkę Skarbka pokonały 7:3 KU AZS Politechnika Rzeszów. Punkty zdobyły: Klaudia Franaszczuk (0,5), Julia Tomecka (1,5), Natalia Szymczyk (2,5), Kinga Falarz (2,5). W następnym meczu,

Wyniki z 17 i 18.04

► **III liga, III grupa:** Stal Brzeg – Gwarek Tarnowskie Góry 2:1. **W tabeli:** 1. Ruch Chorzów (65 pkt.),...9. Gwarek (34).

► **IV liga, I grupa:** Gwarek Orontowice – Ruch Radzionków 1:2, Drama Zbrostawice – MKS Myszków 1:3. **W tabeli:** 1. Raków II Częstochowa (49),...5. Ruch (37),...16. Drama (15).

(A)

ogłoszenia

Sprzedam jałówki wysokocielne
Tel. 725-600-860

TEKA Usługi Remontowo-wykończeniowe
Oferuje:
malowanie, gładzie, panele, sufity podwieszane, itp.
tel. 607-421-456

SPRZEDAM MLEKOMAT

zlokalizowany
przy Hali Targowej
w Tarnowskich Górach
Tel. 725-600-860



PERFEKT DESIGN

Poszukujemy do wynajęcia hali o powierzchni magazynowej 500-1000 m kw. na terenie Tarnowskich Gór

606-741-852, 880-119-545

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW INFORMUJE

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 20.04.2021 r. do dnia 11.05.2021 r. wykazu nr 14/2021, obejmującego części nieruchomości, położonych w Radzionkowie w rejonie ul. Średniej oraz w rejonie ul. Orzechowskiej, przeznaczonych do wydzierżawienia na czas nieoznaczony w drodze bezprzetargowej.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW OGŁASZA

PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIEZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ PRZY UL. NORWIDA W RADZIONKOWIE, POWIAT TARNOGÓRSKI - WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE

Do sprzedaży przeznaczona jest niezabudowana nieruchomość obejmująca działkę nr 470/31 a.m. 5 o powierzchni 60 m kw. zapisanej w księdze wieczystej KW Nr GL1T/00020061/0 prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach, a położoną w Radzionkowie przy ul. Norwida. Nr jednostki rejestrowej G.3324.

Forma zbycia: sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 6000,00 zł (słownie: sześć tysięcy złotych i 00/100). Do ceny zostanie doliczony podatek VAT ustalony na podstawie odrębnych przepisów.

Przetarg odbędzie się **21 maja 2021 roku o godz. 9.30** w Urzędzie Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 - pokój nr 8.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości **1 000,00 złotych do dnia 17 maja 2021 r.**, za co uważa się odnotowanie w tym dniu środków na rachunku Urzędu Miasta Radzionków.

Pełną treść ogłoszenia o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 w Radzionkowie, zamieszczono na stronach internetowych urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej - w Menu Przedmiotowym NIERUCHOMOŚCI oraz podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości, tj. na tablicy ogłoszeń głównej oraz na tablicach informacyjnych znajdujących się na terenie miasta, a także na stronach internetowych urzędu.

Wszelkich informacji na temat przetargu udziela Referat Mienia i Zagospodarowania Przestrzennego Urzędu Miasta Radzionków, pokój nr 14, tel. nr 32-388-71-21, 32-388-71-23, w okresie od ukazania się ogłoszenia do upływu terminu wnoszenia wadium.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW OGŁASZA

PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ LOKALU MIESZKALNEGO NR 3/klatka 1D/ USYTUOWANEGO W BUDYNKU PRZY UL. ŚRÓDMIEJSKIEJ NR 1 B, C, D STANOWIĄCYM WSPÓŁWŁASNOŚĆ GMINY I OSÓB FIZYCZNYCH – PRZEZNACZONY DO SPRZEDAŻY WRAZ ZE SPRZEDAŻĄ UŁAMKOWEJ NIEWYDZIELONEJ CZĘŚCI GRUNTU.

Do sprzedaży przeznaczony jest lokal mieszkalny nr 3 usytuowany w budynku przy ul. Śródmiejskiej nr 1 B, C, D wraz ze sprzedażą ułamkowej niewydzielonej części gruntu. Budynek mieszkalny usytuowany jest na działkach nr 189/4, nr 251/4, nr 303/4, nr 305/4 stanowiących współwłasność gminy Radzionków i osób fizycznych, a.m.8 o/Radzionków, dla których prowadzona jest księga Wieczysta nr GL1T/00096532/6 w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach. Numer jednostki rejestrowej 4608. Nieruchomość KW nr GL1T/00096532/6 stanowi współwłasność gminy Radzionków udział 244/1000 i osób fizycznych udział 756/1000.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Radzionków teren zakwalifikowany jest do strefy terenów centralnych oznaczonej symbolem B.10 S/AUC. Przeznaczenie podstawowe terenu to: zabudowa usługowa użyteczności publicznej; zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna.

Cena wywoławcza to cena nieruchomości lokalowej wraz z udziałem gruntu i wynosi: **120 000,00 zł (słownie: sto dwadzieścia tysięcy złotych i 00/100)**, w tym wartość ułamkowej części prawa własności gruntu w tym cena gruntu wynosząca **12 567,00 zł** (słownie: dwanaście tysięcy pięćset sześćdziesiąt siedem złotych 00/100).

Sprzedaż zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust.1 pkt 10a w związku z art. 7 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług /Dz. U. z 2020 r., poz.106/.

Przetarg odbędzie się **21 maja 2021 roku o godz. 9.00** w Urzędzie Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 – pokój nr 8. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości **12 000,00 złotych do dnia 17 maja 2021 r.**, za co uważa się odnotowanie w tym dniu środków na rachunku Urzędu Miasta Radzionków.

Pełną treść ogłoszenia o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 w Radzionkowie, zamieszczono na stronach internetowych urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej – www.bip.radzionkow.pl w Menu Przedmiotowym NIERUCHOMOŚCI oraz podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości, tj. na tablicy ogłoszeń głównej oraz na tablicach informacyjnych znajdujących się na terenie miasta, a także na stronach internetowych urzędu.

Wszelkich informacji na temat przetargu udziela Referat Mienia i Zagospodarowania Przestrzennego Urzędu Miasta Radzionków, pokój nr 14, tel. nr 32-388-71-21, 32-388-71-23, w okresie od ukazania się ogłoszenia do upływu terminu wnoszenia wadium.

bomar www.bomar-stacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Nakielska 47,
tel. 668 023 744
ul. Doniecka 3g
32/384 00 84
ul. Zagórska 96b
606 546 158

TĄPKOWICE
ul. Zwycięstwa 1h,
tel. 608 579 279

TACHOGRAFY

Serwis - opony - klimatyzacja - zbieżność (osobowy - TIR)

KRYCIE DACHÓW PAPĄ TERMOZGRZEWAŁNĄ
12 zł/m kw. GONTY.
www.dachpapa.pl 792-888-018

MEBLE ZWADŁO
Miejsce ZWADŁO
ul. Cynkowa 14

ZAPRASZAMY DO SALONU FIRMOWEGO

POMIAR, PROJEKT, WYCENA GRATIS

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
SZAFY PRZESUWANE POD ZABUDOWĘ
MEBLE BIUROWE
SYRIALNIE
KRZESŁA, STOLY
MEBLE TAPICEROWANE NA ZAMÓWIENIE

DOBRA JARZĄC U PRODUCENTA W DOBRZEJ CENIE

32 288 89 55, kom. 604 588 815
meblezwadlo@wp.pl
www.meblezwadlo.com

KRYCIE PAPA, GONTY.
667-025-967

TOKARZ, FREZER – zatrudnię, maszyny konwencjonalne, Tarnowskie Góry.
799 799 552

NIERUCHOMOŚCI

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA
DZIĘKI PONAD 20-LETNIEMU DOŚWIADCZENIU OFERUJE PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SERDECZNIE. Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 36. Tel. 602 185 338, 604 075 137, 600 437 261, 32 768 22 00 www.beatadom.gratka.pl

KUPIĘ mieszkanie, dom, kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym, z lokatorem, udziały. Cały Śląsk 518 559 443

Mieszkanie w Tarnowskich Górach lub na Stroszku - kupię. 698 293 737

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach - kupię. 698 293 737

Dom w Tarnowskich Górach - kupię. 698 293 737

Działkę pod usługi w Piekarach Śl., Radzionkowie lub Orzechu - kupię. 698 293 737

Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe, 62 m kw., Tarnowskie Góry - osiedle Przyjaźń, ulica Bałkańska. 507 202 080

Pokój w Radzionkowie, okolicie PKP i autobusu WPK, do wynajęcia. 784 474 310

Woźniki - las, wynajmę pokój. 53 538 31 18

JAKO JEDEN Z PARTNERÓW ZAPRASZAMY DO ZAPOZNANIA SIĘ Z CIEKAWYM PROJEKTEM MŁODZIEŻY TARNOGÓRSKIEGO LICEUM, DOTYCZĄCYM LEPSZEGO POZNANIA ŚLĄSKA I ŁAMANIA STEREOTYPÓW NA JEGO TEMAT. INSTAGRAM: @JEZECHSTOND FACEBOOK: JEZECH STOND e-mail: JEZECH-STONDKONTAKT@GMAIL.COM

Kalety - dom parterowy, 285 tys. zł. BEATA, 600 437 261

Budynek usługowo-biurowy, Tarnowskie Góry. BEATA, 600 437 261

Dom do wykończenia, Połomia, 360 tys. zł. BEATA, 602 185 338

Zbrosławice - dom stan surowy, zamknięty. BEATA, 604 075 137

Szeregowiec w Tarnowskich Górach, w doskonałej lokalizacji. BEATA, 604 075 137

Do wynajęcia mieszkanie M3 w Piekarach Śląskich. Wolne od zaraz. 692 805 767

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd. 602-871-305, 515-274-430

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

PRZYBYŁA TRANSPORT

- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

USŁUGI MALARSKIE
727-931-114

POMOC W REJESTRACJI POJAZDÓW KRAJOWYCH I Z UE
(Akcyza, VAT 24, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

Wiosna! Sprawdź klimatyzację

auto grzes

wymiana oleju, klimatyzacja, hamulce, diagnostyka komputerowa

www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP
kupię każdy samochód osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Naprawa komputerów i laptopów
Porady telefoniczne GRATIS!

ZADZWOŃ
530-004-530

ŁAZIENKA kompleksowo remonty mieszkań.
Tel. 507-055-024

KRYCIE DACHÓW PAPĄ TERMOZGRZEWAŁNĄ, OBRÓBKĘ BLACHARSKIE.
Tel. 607-049-023

Firma realizująca budowę sieci wodociągowych, kanalizacyjnych, ciepłowniczych, a także roboty drogowe i żelbetowe poszukuje

pracownika ogólnobudowlanego

Realizujemy zadania na terenie Tarnowskich Gór i okolic.
Mile widziane doświadczenie przy wyżej wymienionych pracach budowlanych.

Oferujemy stabilną pracę i atrakcyjne wynagrodzenie dostosowane do posiadanych umiejętności i doświadczenia.

melbud 32 285 42 36, biuro@melbud.com.pl

MOTORYZACYJNE

Kupię przyczepkę samochodową. 790 246 933



Kupię stare motocykle. 794 685 436

Garaż murowany - kupię. 698 293 737

Stary samochód lub motocykl - kupię. 698 293 737

Sprzedam VW T5 9-osobowy. 602 680 413

SZUKAM PRACY

Instruktor kat. B szuka pracy. 508 599 846

RÓŻNE

Kupię banknoty, monety, znaczki, starocie, medale, zegarki, dokumenty, rogi, płyty, pocztówki. 660 482 319

Kupię giętarkę, walcarkę do blachy. 790 246 933

Kupię wiertarkę stołową, imadło, kowadło. 790 246 933

Kupię betoniarkę. 790 246 933

MATRYMONIALNE

Samotna pani, 67 lat, lubiąca spędzać aktywnie czas na rowerze, w ogródku, pozna pana w podobnym wieku. Mile widziana obsługa komputera i własny samochód. 505 786 699

Zarząd Budynków Komunalnych S. A.
w Tarnowskich Górach
zatrudni pracowników ogólnobudowlanych.
32 285 46 49

RZECZOZNAWCA MAJĄTKOWY
Wycena nieruchomości.
504-718-839

Usługi minikoparką.
519-386-060

Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2 (pokój nr 53) i na stronie internetowej www.bip.tarnowskiegory.pl w dniach od 20 kwietnia 2021 r. do 11 maja 2021 r. zostanie podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowej przeznaczonej do zbycia w drodze aportu, położonej w Tarnowskich Górach w rejonie ul. Obwodnica 8 (obręb Tarnowskie Góry) stanowiącej działkę numer 924/35 o pow. 0,1668 ha, objętej księgą wieczystą KW GL1T/00082107/7. Pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości przysługuje poprzednim właścicielom lub ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed dniem 5 grudnia 1990 r.

Termin złożenia wniosku o nabycie przedmiotowej nieruchomości, przez osoby którym przysługuje pierwszeństwo w jej nabyciu na podstawie art. 34 ustawy o gospodarce nieruchomościami - sześć tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

TRANSCOMPLEX

MYJNIA - OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW - SERWIS

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM

- WYKOPY POD FUNDAMENTY I INNE USŁUGI SPRZĘTEM
- PIASEK BUDOWLANY I ZASYPKOWY
- KOPARKA 22t
- ŁADOWARKA 2m³
- KOPARKO-ŁADOWARKI CAT
- MINIKOPARKI
- WYWROTKA 4osie
- KRUSZYWA



WYNAJEM PODNOŚNIKÓW KOSZOWYCH

- **MANITOU** - żuraw obrotowy, podnośnik widłowy do 5t, podnośnik koszowy 21m
- **BISON** - podnośnik koszowy - 28m



TEL: 602 129 208

UL. GRZYBOWA 90 • TARNOWSKIE GÓRY



UWAGA ! Rekrutacja

Przedszkole Miriada

Język angielski:

Zajęcia z języka angielskiego w naszym przedszkolu odbywają się codziennie i obejmują dzieci z wszystkich grup wiekowych.

Gabinety pedagogiczno-psychologiczne:

Dysponujemy licznymi, ciekawymi pomocami, które zachęcają dzieci do nauki i terapii poprzez zabawę.

Gabinet logopedyczny:

Nowoczesne pomoce, w tym również specjalne programy komputerowe w znaczący sposób podnoszą skuteczność prowadzonej terapii.

Sala terapii SI:

Sala do terapii SI wyposażona jest w urządzenia dostarczające dzieciom różnego rodzaju wrażenia dotykowe, przedsionkowe i proprioceptywne.

Sala Doświadczenia Świata:

Zajęcia w Sali Doświadczenia Świata to przede wszystkim wszechstronna stymulacja układu nerwowego dziecka oraz dostarczanie mu bodźców, które pozytywnie wpływają na koncentrację, pamięć i aktywność fizyczną.

Zajęcia z elementami Sensoplastyki:

Naszym celem jest pobudzenie wszystkich zmysłów tak, aby dziecko mogło samo na własnej skórze poczuć ich oddziaływanie.

Od ponad 20 lat przedszkole specjalizuje się w prowadzeniu i kształceniu dzieci z autyzmem oraz z zespołem Aspergera.

www.miriada.edu.pl

Bytom - Centrum
ul. Strzelców Bytomskich 16a, tel. 32 280 10 55
Bytom Stroszek
ul. Strzelców Bytomskich 200, tel. 32 778 34 54
Zabrze Park Hutniczy 12, tel. 32 271 68 79



Zamów samochód marki DACIA

do 30.06.2021

**MYCIE NA MYJNI EHRLE
cały rok GRATIS !!!**



www.grupaWIECZOREK.pl tel. 32 284 23 31

SALON Renault DACIA, ul. Zagórska 141 Tarnowskie Góry